

**PRZEGLĄD ORZECZNICTWA EUROPEJSKIEGO
DOTYCZĄCEGO SPRAW KARNYCH**

**Zeszyt nr 2/2004
(obejmuje okres 1 lipca – 31 grudnia 2004 r.)**

**BIURO STUDIÓW I ANALIZ
DZIAŁ PRAWA EUROPEJSKIEGO**

Opr.: Małgorzata Wąsek-Wiaderek

WPROWADZENIE DO 2 ZESZYTU POESK

Przekazuję Państwu kolejny zeszyt Przeglądu Orzecznictwa Europejskiego dotyczącego Spraw Karnych. Mam nadzieję, że POESK wraz z Informacją Europejską, której pierwszy numer został niedawno opracowany przez Dział Prawa Europejskiego Biura Studiów i Analiz, z biegiem czasu staną się kompendium wiedzy o bieżących działaniach Rady Europy i Unii Europejskiej w dziedzinie szeroko rozumianego prawa karnego. W osiągnięciu tego celu liczę na Państwa pomoc poprzez przekazywanie krytycznych uwag na temat niniejszego opracowania (mój adres: bsamww@sn.pl).

Pragnę serdecznie podziękować Panu Michałowi Hudzikowi za przygotowanie bibliografii do niniejszego zeszytu POESK.

SPIS TREŚCI

CZEŚĆ A

AI – Orzecznictwo ETPCz w sprawach polskich	4
Informacje wstępne i dane statystyczne	4
<i>Kuśmerek przeciwko Polsce</i> - wyrok Czwartej Izby ETPCz z dnia 21 września 2004 r., skarga nr 10675/02, (kluczowe zagadnienia : pojęcie „sprawy cywilnej” na gruncie art. 6 Konwencji a uprawnienia pokrzywdzonego w postępowaniu prywatnoskargowym).....	4
AII – Orzecznictwo ETPCz w sprawach przeciwko innym państwom Rady Europy	5
<i>Vo przeciwko Francji</i> – wyrok Wielkiej Izby ETPCz z dnia 8 lipca 2004 r., skarga nr 53924/00, (kluczowe zagadnienia : prawo do życia zagwarantowane w art. 2 Konwencji a prawno-karna ochrona płodu).....	5
<i>Del Latte przeciwko Holandii</i> – wyrok Drugiej Izby ETPCz z dnia 9 listopada 2004 r., skarga nr 44760/98, (kluczowe zagadnienia : domniemanie niewinności, odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie).....	10
<i>Pedersen and Baadsgaard przeciwko Danii</i> , wyrok Wielkiej Izby ETPCz z dnia 17 grudnia 2004 r., skarga nr 49017/99, (kluczowe zagadnienia : swoboda wypowiedzi a ochrona dobrego imienia urzędników państwowych).....	12
A-VARIA	16
<i>Ratajczyk przeciwko Polsce</i> , decyzja Czwartej Izby ETPCz z dnia 21 września 2004 r., skarga nr 11215/02, (kluczowe zagadnienia : stosowanie ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki).....	16
<i>Scordino przeciwko Włochom</i> , wyrok Pierwszej Izby ETPCz z dnia 29 lipca 2004 r., skarga nr 36813/97, (kluczowe zagadnienia : przewlekłość postępowania, skuteczność krajowych środków skarżenia się na przewlekłość postępowania).....	17

<i>Apicella przeciwko Włochom</i> , wyrok Pierwszej Izby EPTCz z dnia 10 listopada 2004 r., skarga nr 64890/01 (kluczowe zagadnienia : zasady obliczania słusznego zadośćuczynienia za szkodę niematerialną spowodowana przewlekłością postępowania).....	18
<i>W.P. i inni przeciwko Polsce</i> , decyzja Czwartej Izby ETPCz z dnia 2 września 2004 r., skarga nr 42264/98, (kluczowe zagadnienia : prawo do stowarzyszania się, nadużycie prawa – art. 17 Konwencji).....	19
<i>Hrico przeciwko Słowacji</i> – wyrok Czwartej Izby ETPCz z dnia 20 października 2004 r., skarga nr 49418/99, (kluczowe zagadnienia : ochrona niezawisłości sędziowskiej a swoboda wypowiedzi).....	20
WYBRANE PIŚMIENICTWO NA TEMAT ORZECZNICTWA ETPCZ W SPRAWACH KARNYCH ORAZ ZAGADNIENI OGÓLNYCH DOTYCZĄCYCH ETPCZ ZA OKRES 1 LIPCA – 31 GRUDNIA 2004 r.....	22
CZĘŚĆ B	
BI – Orzecznictwo Trybunałów wspólnotowych związane z problematyką prawnokarną	22
Sprawa T-193/04 R, Hans-Martin Tillack przeciwko Komisji Europejskiej – postanowienie Prezesa Trybunału Pierwszej Instancji z dnia 15 października 2004 r., [kluczowe zagadnienia : postępowanie w sprawie środków tymczasowych, uprawnienia Europejskiego Urzędu ds. Zwalczania Nadużyć Finansowych (OLAF)].	22
Sprawa C-457/02 – wyrok z dnia 11 listopada 2004 r. wydany w trybie art. 234 Traktatu o ustanowieniu WE w ramach odpowiedzi na pytanie prejudycjalne Tribunale di Terni (Włochy) zadane w związku z postępowaniem karnym przeciwko Antonio Niselliemu (kluczowe zagadnienia : pojęcie „odpadów”, niedopuszczalność uznania przepisów dyrektywy za podstawę prawną odpowiedzialności karnej w przypadku, gdy prawo krajowe jest z nią sprzeczne).....	27
B-VARIA	31
Sprawa C-105/03 – pytanie prejudycjalne sądu we Florencji zadane w toku postępowania karnego prowadzonego przeciwko Marii Pupino – obecnie trwa postępowanie w tej sprawie przed ETS, w dniu 11 listopada 2004 r. Rzecznik Generalny Juliane Kokott przedłożyła swoją opinię (zagadnienia kluczowe : interpretacja Decyzji ramowej Rady nr 2001/220/WSiSW z dnia 15 marca 2001 r. w sprawie pozycji ofiar w postępowaniu karnym (Dz.U. L 82 z 22.3.2001, str. 72)).....	31
Sprawa C-36/02 – wyrok z dnia 14 października 2004 r., wydany w trybie art. 234 Traktatu o ustanowieniu WE w ramach odpowiedzi na pytanie prejudycjalne niemieckiego Związkowego Trybunału Administracyjnego (kluczowe zagadnienia : świadczenie usług, swobodny przepływ towarów, porządek publiczny, godność ludzka, ochrona podstawowych wartości chronionych przez konstytucję krajową).....	32
WYBRANE PIŚMIENICTWO NA TEMAT PRAWA UNII EUROPEJSKIEJ ZA OKRES 1 LIPCA – 31 GRUDNIA 2004 r.....	33

CZEŚĆ A

AI – Orzecznictwo ETPCz w sprawach polskich

Informacje wstępne i dane statystyczne

W okresie 1 lipca do 31 grudnia 2004 r. ETPCz ogłosił 49 wyroków w sprawach polskich, z czego zaledwie 6 wyroków dotyczyło spraw karnych. Większość z nich odnosi się do znanego problemu przewlekłości postępowania (5 wyroków). Jeden wyrok dotyczył zbyt długotrwałego stosowania tymczasowego aresztowania wobec oskarżonego do czasu wydania wyroku przez sąd pierwszej instancji w sprawie (naruszenie art. 5 ust. 3 Konwencji).

Kuśmierek przeciwko Polsce - wyrok Czwartej Izby ETPCz z dnia 21 września 2004 r., skarga nr 10675/02, (**kluczowe zagadnienia:** pojęcie „sprawy cywilnej” na gruncie art. 6 Konwencji a uprawnienia pokrzywdzonego w postępowaniu prywatnoskargowym).

Znaczenie danego orzeczenia dla prawa polskiego i praktyki organów wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych

W omawianym wyroku ETPCz przesądził, że pokrzywdzonego występującego jako oskarżyciel prywatny w postępowaniu prywatnoskargowym w sprawie o zniesławienie, należy traktować jako osobę dochodzącą swoich praw cywilnych w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji. Oznacza to, iż taki pokrzywdzony może powoływać się na wszystkie gwarancje przewidziane w art. 6 ust. 1 Konwencji, także wtedy, gdy w toku postępowania prywatnoskargowego nie występuje z żadnymi roszczeniami odszkodowawczymi. Tym samym ETPCz potwierdził w odniesieniu do spraw polskich ustaloną już linię orzecznictwa, zgodnie z którą sprawy dotyczące ochrony dobrego imienia mają charakter cywilny, bez względu na to, w jakim postępowaniu krajowym są rozpatrywane. Oprócz wskazanej w ww. wyroku sytuacji, pokrzywdzony może powoływać się na prawa zagwarantowane w art. 6 ust. 1 Konwencji jedynie wtedy, gdy dochodzi roszczeń cywilnych wynikających z popełnienia przestępstwa w postępowaniu karnym (por. wyrok *Perez przeciwko Francji* omówiony w POESK nr 1/2004).

1. Stan faktyczny sprawy

W dniu 6 marca 1992 r. skarżący wniósł prywatny akt oskarżenia do Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie, oskarżając M.W. i A.P. o zniesławienie go w liście opublikowanym na łamach lokalnej prasy. Postępowanie w sprawie rozpoczęło się w dniu 18 maja 1992 r. a zakończyło się w dniu 7 września 2001 r., kiedy to Sąd Okręgowy w Świdnicy utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie umarzający postępowanie z powodu przedawnienia karalności czynów zarzucanych oskarżonym.

2. Zarzuty skarżącego

Skarżący zarzucał, że czas trwania postępowania prywatnoskargowego przekroczył „rozsądny termin” w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji.

3. Rozstrzygnięcie ETPCz wraz ze streszczeniem argumentacji

W sprawie tej rząd RP twierdził, że art. 6 ust. 1 Konwencji nie ma zastosowania do sytuacji skarżącego, gdyż skarżący, mając do wyboru dwie możliwości dochodzenia roszczeń cywilnych wynikających z czynu popełnionego przez oskarżonych (wystąpienie z powództwem cywilnym w postępowaniu prywatnoskargowym lub wstąpienie na drogę procesu cywilnego), zdecydował się skierować akt oskarżenia przeciwko autorom listu, przez co zrezygnował z dochodzenia roszczeń cywilnych, a skupił się na uzyskaniu wyroku skazującego wobec nich.

Odrzucając argumenty rządu ETPCz przypomniał wpierw, iż istnieje ustalona linia orzecznictwa, zgodnie z którą prawo do ochrony dobrego imienia ma charakter cywilny (tak w poprzednich orzeczeniach: *Helmers przeciwko Szwecji*, wyrok z dnia 29 października 1991 r., skarga nr 11826/85, § 27; *Tolstoy Miloslavsky przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, wyrok z dnia 13 lipca 1995 r., § 58). Trybunał stwierdził, że art. 6 Konwencji nie gwarantuje prawa do zainicjowania postępowania karnego przeciwko drugiej osobie, jednakże taką (prawnokarną) drogę ochrony dobrego imienia zaoferowało skarżącemu prawo polskie. ETPCz podkreślił następnie, że „istnienie sporu (francuskie „*contestation*”) dotyczącego „prawa o charakterze cywilnym” nie zależy bezwzględnie od tego, czy dochodzono, czy też nie dochodzono odszkodowania w tym postępowaniu; ważne jest natomiast, czy wynik postępowania ma decydujące znaczenie dla danego „prawa o charakterze cywilnym”. (...) To właśnie miało miejsce w omawianym postępowaniu, gdyż wynik postępowania prywatnoskargowego był uzależniony od oceny meritum skargi skarżącego, iż oskarżeni zaatakowali i naruszyli jego dobrą reputację.”

Podsumowując ETPCz uznał, że art. 6 ust. 1 Konwencji ma zastosowanie w przedmiotowej sprawie. W odniesieniu do meritum skargi ETPCz stwierdził, że doszło do naruszenia prawa skarżącego do rozpoznania jego sprawy w rozsądnym terminie i zasądził na rzecz skarżącego 4 000 euro tytułem słusznego zadośćuczynienia.¹

AII – Orzecznictwo ETPCz w sprawach przeciwko innym państwom Rady Europy

Vo przeciwko Francji – wyrok Wielkiej Izby ETPCz z dnia 8 lipca 2004 r., skarga nr 53924/00, (**kluczowe zagadnienia**: prawo do życia zagwarantowane w art. 2 Konwencji a prawnokarna ochrona płodu).

Znaczenie danego orzeczenia dla prawa polskiego i praktyki organów wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych

¹ Identycznego zagadnienia dotyczy także kolejny wyrok ogłoszony przez ETPCz w dniu 28 września 2004 r., w sprawie *Pieniążek przeciwko Polsce*, (skarga nr 62179/00). Ze względu na użycie przez Trybunał takich samych argumentów popierających tezę o dopuszczalności powołania się przez oskarżyciela prywatnego na gwarancje art. 6 ust. 1 Konwencji, jak w zaprezentowanej sprawie, rezygnuję z odrębnego omówienia tego wyroku.

Wyrok ten po raz kolejny potwierdził niechęć zajmowania przez ETPCz jednoznacznego stanowiska w sprawach wyjątkowo delikatnych i trudnych, a do takich z pewnością należy problem ochrony życia dzieci nienarodzonych. Wyjątkowy charakter tej sprawy polega na tym, że po raz pierwszy ETPCz miał możliwość wypowiedzieć się na temat prawa dziecka nienarodzonego do życia poza „kontekstem aborcyjnym”, to znaczy bez konieczności konfrontowania tego prawa z innymi prawami chronionymi Konwencją (w tym prawem matki dziecka do prywatności). ETPCz nie skorzystał z tej okazji, z czego uczynił mu zarzut jeden z przegłosowanych sędziów w swojej opinii odrębnej.

1. Stan faktyczny sprawy

W dniu 27 listopada 1991 r. skarżąca, pani Thi-Nho Vo, Francuska wietnamskiego pochodzenia, przybyła do szpitala publicznego w Lionie w celu odbycia rutynowej wizyty kontrolnej w szóstym miesiącu ciąży. W tym samym dniu inna pani, o niemalże takim samym nazwisku (Thi Thanh Van Vo), zgłosiła się do tego samego szpitala w celu przeprowadzenia zabiegu usunięcia spirali domacicznej. Kiedy lekarz, który miał przeprowadzić zabieg usunięcia spirali wezwał z korytarza panią Vo, do gabinetu weszła skarżąca. Po krótkiej rozmowie okazało się, że skarżąca ma problemy w porozumiewaniu się w języku francuskim. Toteż lekarz, po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną, przystąpił do przeprowadzenia zabiegu bez uprzedniego zbadania skarżącej. W trakcie zabiegu doszło do przecięcia macicy, co spowodowało znaczny wypływ wód płodowych. Po przeprowadzeniu badania USG lekarz zorientował się, że doszło do pomyłki i natychmiast przyjął skarżącą do szpitala. Tu doszło do kolejnej pomyłki ze strony personelu medycznego: skarżącą przewieziono do sali operacyjnej, gdzie pani Thi Thanh Van Vo miała mieć przeprowadzony zabieg usunięcia spirali pod narkozą (wcześniej podjęta próba usunięcia spirali nie powiodła się). Dopiero stanowcze protesty ze strony skarżącej i rozpoznanie jej przez anestezjologa zapobiegły dokonaniu zabiegu.

Skarżąca opuściła szpital w dniu 29 listopada 1991 r., a 4 grudnia zgłosiła się na kolejne badania. Okazało się, że nie doszło do uzupełnienia wód płodowych i płód jest martwy. W rezultacie w dniu 5 grudnia 1991 r. przeprowadzono zabieg aborcji.

W dniu 11 grudnia 1991 r. skarżąca i jej życiowy partner złożyli wniosek o wszczęcie postępowania karnego w sprawie spowodowania nieumyślnego naruszenia czynności ciała skarżącej oraz nieumyślnego spowodowania śmierci ich dziecka. Zgłosili także swój udział w tym postępowaniu w charakterze strony cywilnej. W dniu 25 stycznia 1993 r. doktor G. został oskarżony o nieumyślne spowodowanie śmierci dziecka na podstawie art. 319 starego kodeksu karnego, oraz nieumyślne spowodowanie uszczerbku na zdrowiu skarżącej. Przewód sądowy w sprawie rozpoczął się w dniu 31 sierpnia 1995 r.

W dniu 3 czerwca 1996 r. sąd pierwszej instancji umorzył postępowanie w zakresie zarzutu nieumyślnego spowodowania uszczerbku na zdrowiu skarżącej, natomiast uniewinnił doktora G. od zarzutu nieumyślnego spowodowania śmierci dziecka. Na podstawie opinii biegłego sąd stwierdził, że płód miał 20-21 tygodni. Powołując się na wiedzę medyczną sąd uznał, że jedynie płód, który osiągnął wiek sześciu miesięcy jest zdolny do samodzielnego przeżycia. Toteż płód 20-21 tygodniowy nie jest „osobą ludzką” w rozumieniu art. 319 k.k. obowiązującego w czasie popełnienia czynu, ani art. 221 –6 francuskiego kodeksu karnego obowiązującego w czasie orzekania.

Wskutek apelacji skarżącej i prokuratora, Sąd Apelacyjny w Lyonie w dniu 13 marca 1997 r. zmienił wyrok sądu pierwszej instancji i uznał skarżącego za winnego nieumyślnego spowo-

dowania śmierci dziecka. Sąd skazał doktora G. na karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu i grzywnę. W uzasadnieniu tego wyrok sąd dokonał także analizy innych aktów normatywnych regulujących ochronę dziecka nienarodzonego (w tym art. 2 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Konwencji o prawach dziecka z 26 stycznia 1990 r.) i stwierdził, że wynika z nich intencja ustawodawcy objęcia ochroną życie ludzkie od momentu poczęcia. Sąd dokonał także odmiennej oceny wieku płodu, ustalając go na 20-24 tygodnie. W podsumowaniu sąd stwierdził: „ściśle stosowanie zasad prawnych, uznanej wiedzy medycznej i zdrowego rozsądku nakazuje uznać, że niedbalstwo lub zaniechanie prowadzące do śmierci w pełni zdrowego płodu pomiędzy 20 a 24 tygodniem życia, powinno być zakwalifikowane jako nieumyślne spowodowanie śmierci człowieka”.

W dniu 30 czerwca 1999 r., wskutek skargi kasacyjnej doktora G., Sąd Kasacyjny uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego i uniewinnił oskarżonego. Sąd uznał, że Sąd Apelacyjny dokonał nieprawidłowej interpretacji odnośnych przepisów kodeksu karnego.

2. Zarzuty skarżącej

W swojej skardze skarżąca zarzuciła, że brak prawnokarnej ochrony płodu w prawie francuskim stanowi niedopełnienie przez państwo francuskie obowiązku ochrony życia przewidzianego w art. 2 Konwencji. Skarżąca stwierdziła, że dostępna dla niej według prawa francuskiego możliwość dochodzenia odszkodowania od szpitala, jest nieskuteczna, gdyż nie zabezpiecza sądowego potwierdzenia nieumyślnego spowodowania śmierci jej dziecka.

3. Prawo krajowe państwa, którego orzeczenie dotyczy

Zgodnie z przepisem art. 319 kodeksu karnego obowiązującego w czasie dokonania czynu zabronionego, „każdy, kto nieumyślnie dokonuje zabójstwa lub powoduje śmierć bez uprzedniego zamiaru w tym zakresie, podlega karze pozbawienia wolności od trzech miesięcy do dwóch lat i grzywnie w wymiarze od 1 000 do 30 000 franków.

Od dnia 1 marca 1994 r., wskutek nowelizacji francuskiego k.k., przepis art. 221-6 regulujący odpowiedzialność karną za nieumyślne spowodowanie śmierci człowieka uzyskał następujące brzmienie: Spowodowanie śmierci drugiej osoby (*another*) w warunkach określonych w przepisie art. 121-3, w sposób niezamierzony, wskutek niedbalstwa, nieuwagi, niedbałego zaniechania lub naruszenia przewidzianych przez ustawę lub rozporządzenie obowiązków zapewnienia bezpieczeństwa lub opieki, stanowi przestępstwo nieumyślnego zabójstwa (*unintentional homicide*), zagrożone karą trzech lat pozbawienia wolności i grzywną w wymiarze 45 000 euro.

Przepis art. 223-10 k.k. przewiduje odpowiedzialność karną za umyślne przerwanie ciąży bez zgody matki. Za czyn ten przewidziana jest kara pięciu lat pozbawienia wolności i grzywna w wymiarze 500 000 franków.

4. Rozstrzygnięcie ETPCz wraz ze streszczeniem argumentacji

a) analiza dotychczasowego orzecznictwa

Rozstrzygnięcie rozważanej kwestii przez ETPCz poprzedziło zaprezentowanie dotychczasowego orzecznictwa Europejskiej Komisji Praw Człowieka w kwestii prawa dziecka nienaro-

dzionego do ochrony życia przewidzianej w art. 2 Konwencji. Trybunał przypomniał, że Komisja w sprawie *X. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* (decyzja z dnia 13 maja 1980 r., skarga nr 8416/79) uznała, iż termin „każdy” (*everyone*) zawarty w art. 2 Konwencji nie obejmuje życia nienarodzonego. W sprawie tej Komisja rozważyła następujące możliwości: 1. przepis art. 2 Konwencji nie obejmuje swą ochroną płodu w żadnych okolicznościach, 2. przepis art. 2 Konwencji obejmuje prawo płodu do życia ale z pewnymi ograniczeniami, 3. przepis ten gwarantuje absolutne prawo do życia płodu. Komisja jednoznacznie wyłączyła trzecią z wyżej wymienionych opcji interpretacyjnych, powołując się na potrzebę ochrony życia matki. Podkreśliła przy tym, że prawo krajowe Państw-Stron Konwencji regulujące dopuszczalność aborcji ewoluuje od lat 50 w kierunku rozszerzenia dopuszczalności przerywania ciąży (§ 20 decyzji).

Trybunał przypomniał także sprawę *H. przeciwko Norwegii* (skarga nr 17004/90, decyzja z dnia 19 maja 1992 r.), gdzie Komisja stwierdziła, że nie musi rozstrzygać, czy płód może korzystać z pewnego zakresu ochrony na podstawie art. 2 Konwencji, jednak nie wykluczyła, że „w pewnych okolicznościach taka ochrona może przysługiwać, pomimo istnienia w Państwach-Stronach Konwencji znacznych rozbieżności opinii co do tego czy i w jakim zakresie art. 2 Konwencji chroni życie nienarodzone.” Komisja dodała następnie, że w obszarach regulacji dotyczących tak delikatnych spraw Państwa-Strony winny posiadać pewien zakres swobody. Ostatecznie Komisja orzekła, że samodzielna decyzja matki dziecka o przeprowadzeniu aborcji wbrew woli ojca, podjęta zgodnie z prawem norweskim, nie przekracza granic wspomnianej swobody w regulowaniu przedmiotowej kwestii.

Trybunał przywołał także dwa swoje orzeczenia wydane w sprawach aborcyjnych: *Open Door and Dublin Well Woman przeciwko Irlandii* (wyrok z dnia 29 października 1992 r., skargi nr 14234/88 i 14235/88) i *Boso przeciwko Włochom* (decyzja z dnia 5 września 2002 r., skarga nr 50490/99).

Podsumowując dotychczasowe orzecznictwo ETPCz stwierdził, że prawie aborcyjnym różnych państw dziecko nienarodzone nie jest postrzegane jako „osoba” bezpośrednio chroniona przez art. 2 Konwencji, a jeśli nienarodzony ma zapewnione „prawo do życia”, jest ono w sposób dorozumiany ograniczone przez prawa i interesy matki. Niemniej jednak organy Konwencji w swoim orzecznictwie nie wykluczyły możliwości objęcia życia nienarodzonego ochroną w pewnych okolicznościach. Miało to miejsce chociażby poprzez wyrażne stwierdzenie, że „art. 8 ust. 1 Konwencji nie może być rozumiany w ten sposób, że ciąża i jej przerwanie są zasadniczo wyłączną sprawą życia prywatnego matki dziecka” (tak w sprawie *Brüggemann and Scheuten przeciwko Republice Federalnej Niemiec*, skarga nr 6959/75, raport Komisji z dnia 12 lipca 1977 r.).

b) argumenty ETPCz w przedmiotowej sprawie

Trybunał podkreślił, że w niniejszej sprawie stan faktyczny zdecydowanie różni się od okoliczności innych spraw dotyczących ochrony życia nienarodzonych, dotychczas przez niego rozpatrywanych. W przedmiotowej sprawie, w przeciwieństwie do spraw dotyczących aborcji, skarżąca chciała urodzić dziecko, a przerwanie ciąży stanowiło konieczne następstwo błędu lekarskiego. Zdaniem Trybunału, w pierwszej kolejności należy rozstrzygnąć, czy na tle rozstrzyganej sprawy powinno się zabierać głos w debacie dotyczącej tego, kto jest „osobą” i kiedy rozpoczyna się życie człowieka.

Udzielając odpowiedzi na to pytanie Trybunał dokonał przeglądu opinii różnych podmiotów w tej kwestii. Przypomniawszy, że Europejska Grupa do spraw Etyki w Nauce i Nowych Technologiach działająca w Komisji Wspólnoty Europejskiej wobec różnorodności zapatrywań i uregulowań prawnych dotyczących embrionu ludzkiego, uznała za niewłaściwe narzucanie jednego wyłącznego kodeksu moralnego w tej kwestii.

Trybunał uznał zatem, że rozstrzygnięcie tego, od kiedy rozpoczyna swe oddziaływanie prawo do życia, wchodzi w zakres swobody decyzyjnej, którą pozostawiono Państwom-Stronom Konwencji. Głównego argumentu dla takiej tezy dostarczył fakt, iż większość systemów prawnych Państw-Stron Konwencji nie rozstrzygnęła dotychczas tej spornej kwestii.

Następnie Trybunał przyjrzał się sytuacji prawnej dotyczącej przedmiotowego zagadnienia, jaka ma miejsce we Francji i stwierdził, że w prawie francuskim status prawny i charakter embrionu i płodu ludzkiego nie jest zdefiniowany, a sposób w jaki prawo ma chronić te podmioty podlega naciskom różnych grup społecznych.

Trybunał odwołał się także do treści Konwencji Rady Europy o prawach człowieka i biomedycynie z 4 kwietnia 1997 r., która również nie zawiera definicji pojęcia osoby ludzkiej.

Podsumowując, Trybunał stwierdził, że obecnie nie jest ani pożądanym ani nawet możliwym udzielenie odpowiedzi na abstrakcyjne pytanie, czy dziecko nienarodzone jest osobą w rozumieniu art. 2 Konwencji. Na tle okoliczności przedmiotowej sprawy nie jest zatem konieczne badanie, czy przerwanie ciąży u skarżącej wskutek błędu medycznego wchodzi w zakres ochrony art. 2 Konwencji, gdyż nawet uznając, że przepis ten ma zastosowanie, nie można dopatrzeć się po stronie pozwanego państwa nieprzestrzegania wymogów dotyczących ochrony życia w jednostkach publicznej opieki zdrowotnej. Trybunał doszedł do takiego przekonania po zbadaniu, czy ochrona prawna zaoferowana skarżącej przez Francję w związku z faktem utraty dziecka nienarodzonego, spełniała wymogi proceduralne zawarte w art. 2 Konwencji.

W tym względzie Trybunał zauważył, że pomimo braku jednoznacznego określenia we francuskim prawie statusu dziecka nienarodzonego, nie jest ono całkowicie pozbawione ochrony prawnej. Albowiem życie dziecka nienarodzonego w rozpatrywanej sprawie mogło być chronione poprzez ochronę życia samej matki.

Skarżąca twierdziła, że jedynie uruchomienie prawnokarnej ochrony dziecka nienarodzonego spełnia wymogi art. 2 Konwencji. Trybunał nie zgodził się w tym względzie ze skarżącą.

Trybunał przypomniał, że na gruncie przepisu art. 2 Konwencji państwa są nie tylko zobowiązane powstrzymać się od zamierzonego pozbawienia życia osoby, lecz także mają podjąć odpowiednie kroki by chronić życie osób podlegających ich jurysdykcji. Nakaz ten winien być realizowany także w sferze publicznej opieki zdrowotnej. Tzw. pozytywne obowiązki państwa wynikające z art. 2 Konwencji winny być realizowane poprzez przyjęcie uregulowań wymuszających na szpitalach podjęcie odpowiednich środków w celu ochrony życia pacjentów. Obowiązek ten obejmuje także wymóg stworzenia niezależnego systemu sądownictwa, które mogłoby badać każdy przypadek śmierci pacjenta poddanego opiece medycznej i wyciągnąć należyte konsekwencje wobec osób za to odpowiedzialnych. Trybunał przyznał, że w wielu uprzednio rozpatrywanych sprawach stwierdzał, że art. 2 Konwencji wymaga stworzenia możliwości sięgnięcia po instrumenty ochrony życia przewidziane w prawie karnym. Jednakże, jeżeli naruszenie prawa do życia lub nietykalności cielesnej ma miejsce w sposób nie-

zamierzony, pozytywny obowiązek wynikający z art. 2 Konwencji nie wymaga uruchomienia prawno-karnego środka ochrony we wszystkich okolicznościach. W szczególnej sferze pomyłek lekarskich obowiązek ten może być spełniony także przez zagwarantowanie pokrzywdzonemu możliwości uruchomienia ochrony cywilnoprawnej, która doprowadziłaby do ustalenia odpowiedzialności lekarzy i uzyskania orzeczenia w przedmiocie roszczeń odszkodowawczych oraz ewentualnie upublicznienia tej decyzji. W takich sprawach zalecane jest także orzeczenie kar dyscyplinarnych wobec personelu medycznego.

Trybunał podkreślił, że w przedmiotowej sprawie skarżąca mogła, oprócz złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, domagać się przed sądem administracyjnym odszkodowania od władz za szkody wywołane błędem lekarza. Zdaniem Trybunału, nie przekonują argumenty skarżącej, iż krótki, czteroletni okres przedawnienia roszczeń odszkodowawczych w jej sprawie czyni ten środek nieefektywnym.

Podsumowując Trybunał stwierdził, że możliwość dochodzenia roszczeń odszkodowawczych przed sądem administracyjnym stanowi w niniejszej sprawie skuteczny i wystarczający środek ochrony interesów skarżącej. Wystąpienie przez skarżącą na drogę procesu administracyjnego doprowadziłoby do udowodnienia błędu lekarskiego i uzyskania pełnego zaspokojenia roszczeń odszkodowawczych. Nie było zatem konieczne wszczęcie i przeprowadzenie postępowania karnego w przedmiotowej sprawie.

Ostatecznie, stosunkiem głosów 14 do 3 Wielka Izba Trybunału uznała, że w omawianej sprawie nie doszło do naruszenia art. 2 Konwencji.

Trzej sędziowie, którzy głosowali za stwierdzeniem naruszenia art. 2 Konwencji w tej sprawie w swoich opiniach odrębnych stanęli na stanowisku, że prawo każdego do życia zagwarantowane w tym przepisie przysługuje także dziecku nienarodzonemu. Zdaniem tych sędziów Francja nie zapewniła należytych instrumentów procesowych ochrony życia nienarodzonego dziecka skarżącej, co doprowadziło do naruszenia Konwencji.

Del Latte przeciwko Holandii – wyrok Drugiej Izby ETPCz z dnia 9 listopada 2004 r., skarga nr 44760/98, (**kluczowe zagadnienia**: domniemanie niewinności, odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie).

Znaczenie danego orzeczenia dla prawa polskiego i praktyki organów wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych

Wyrok ten, chociaż dotyczący wprost zasady domniemania niewinności, zawiera też stwierdzenia na temat zakresu odpowiedzialności państwa za szkodę spowodowaną zgodnym z prawem, ale – w perspektywie późniejszego wyroku uniewinniającego – niesłusznym tymczasowym aresztowaniem. ETPCz potwierdził w nim swoje stanowisko, zgodnie z którym żadnego przepisu Konwencji (w tym także art. 5 ust. 5) nie należy interpretować jako wyrażającego prawo do odszkodowania za szkodę spowodowaną tymczasowym aresztowaniem, które w momencie jego stosowania było zgodne z prawem, a okazało się niesłuszne z powodu uniewinnienia oskarżonego. Podkreślić należy, że art. 5 ust. 5 Konwencji gwarantuje jedynie prawo do odszkodowania osobie, która została pokrzywdzona przez niezgodne z art. 5 ust. 1-4 zatrzymanie lub aresztowanie. Przed uruchomieniem tego prawa konieczne jest zatem stwierdzenie przez sąd krajowy lub przez ETPCz, że tymczasowe aresztowanie stosowano z

naruszeniem art. 5 ust. 1-4 Konwencji (por. w tym względzie wyrok Wielkiej Izby ETPCz z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie *N.C. przeciwko Włochom*, skarga nr 24952/94).

1. Stan faktyczny sprawy

Skarżący zostali oskarżeni przed Sądem Okręgowym w Haarlem o usiłowanie morderstwa lub (alternatywnie) o usiłowanie zabójstwa Y. Jeden ze skarżących został oskarżony także, alternatywnie, o podżeganie i pomocnictwo w usiłowaniu zabójstwa. W toku postępowania karnego skarżący spędzili w tymczasowym areszcie kilka miesięcy (od 22 czerwca 1996 r. do 9 stycznia 1997 r.). Ostatecznie zostali uniewinnieni od wszystkich zarzutów wyrokiem sądu I instancji w dniu 9 stycznia 1997 r. Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Amsterdamie z dnia 5 grudnia 1997 r.

W styczniu 1998 r. obaj skarżący złożyli wniosek do Sądu Apelacyjnego o odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie. W dniu 5 czerwca 1998 r. Sąd Apelacyjny wydał postanowienie oddalające wniosek skarżących. W uzasadnieniu swej decyzji sąd stwierdził m.in., że obaj skarżący byli na miejscu popełnienia przestępstwa i oddali strzały w kierunku okna salonu ofiary, jednakże w postępowaniu karnym nie udało się ustalić, iż skarżący zamierzali pozbawić życia Y. Na podstawie akt sprawy sąd uznał, iż działanie skarżących należało zakwalifikować prawnie jako groźbę popełnienia przestępstwa przeciwko życiu (art. 285 holenderskiego k.k.). Zdaniem sądu działanie to uzasadniało tymczasowe aresztowanie skarżących. Ponieważ w akcie oskarżenia prokuratura postawiła skarżącym inne zarzuty, których nie udało się udowodnić, skarżący musieli zostać uniewinnieni. Jednakże w opinii sądu uniewinnienie to należy uznać za „techniczne uniewinnienie” (*technical acquittal*), gdyż postawienie skarżącym dalszych zarzutów, wskazanych w uzasadnieniu, doprowadziłoby do ich skazania.

2. Zarzuty skarżących

Skarżący twierdzili, że uzasadnienie postanowienia Sądu Apelacyjnego z 5 czerwca 1998 r. zawiera stwierdzenie uznające ich za winnych czynów, z zarzutu popełnienia których zostali już uprzednio uwolnieni prawomocnym wyrokiem uniewinniającym. Skarżący powołali się w tym względzie na decyzję Trybunału w sprawie *Hibber przeciwko Holandii* z 26 stycznia 1999 r. (skarga nr 38087/97) i wynikające z orzecznictwa Trybunału rozróżnienie pomiędzy twierdzeniami, które wyrażają opinię, że dana osoba jest winna i twierdzeniami, które jedynie opisują stan podejrzenia. Tylko te ostatnie nie naruszają zasady domniemania niewinności. Zdaniem skarżących sąd orzekający w sprawie ich wniosków o odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie wyraził opinię o ich winie, co narusza art. 6 ust. 2 Konwencji.

3. Prawo krajowe państwa, którego orzeczenie dotyczy

Przepis art. 89 holenderskiego k.p.k. stanowi co następuje: Jeżeli postępowanie kończy się bez orzeczenia kary lub środka, lub jeśli taka kara lub środek zostały orzeczone na podstawie faktów, których zaistnienie nie daje podstawy do stosowania tymczasowego aresztowania, sąd może, na wniosek osoby uprzednio podejranej o popełnienie danego czynu, przyznać jej odszkodowanie od Państwa za szkodę której doznał wskutek zatrzymania policyjnego, obserwacji klinicznej lub tymczasowego aresztowania. Odszkodowanie to może obejmować szkodę niemajątkową.

Zgodnie z art. 90 k.p.k. odszkodowanie powinno być zasądzone w każdej sprawie, w której sąd uzna to za słuszne i w zakresie w jakim sąd uzna to za uzasadnione, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy.

Jak wynika z przepisów art. 261, 350 i 352 holenderskiego k.p.k. oraz orzecznictwa holenderskiego Sądu Najwyższego, sąd orzekający w sprawie jest związany granicami aktu oskarżenia w ten sposób, że nie może skazać oskarżonego za popełnienie przestępstwa, jeżeli nie ustali, że każde z jego ustawowych znamion zostało objęte aktem oskarżenia, nawet jeżeli w aktach sprawy znajdują się niezbite dowody popełnienia przez oskarżonego danego przestępstwa.

4. Rozstrzygnięcie ETPCz wraz ze streszczeniem argumentacji

Trybunał podkreślił, że ani art. 6 ust. 2, ani żaden inny przepis Konwencji nie daje osobie oskarżonej o popełnienie przestępstwa prawa do zwrotu kosztów poniesionych w postępowaniu lub prawa do kompensacji za stosowane zgodnie z prawem tymczasowe aresztowanie, jeżeli postępowanie prowadzone przeciwko niej zostało umorzone lub zakończyło się uniewinnieniem.

Jednakże decyzje o odmowie przyznania kompensacji za zgodne z prawem tymczasowe aresztowanie mogą rodzić zarzuty na gruncie art. 6 ust. 2 Konwencji, jeżeli w ich uzasadnieniu znajdują się stwierdzenia co do winy osoby, a wina ta nie została uprzednio udowodniona wyrokiem.

Przechodząc do argumentacji dotyczącej zarzutu domniemania niewinności, ETPCz najpierw odwołał się do standardów wypracowanych dotychczas w jego orzecznictwie (a konkretnie w sprawie *Baars przeciwko Holandii*, wyrok z dnia 28 października 2003 r. (skarga nr 44320/98)), która dotyczyła podobnego zarzutu. Trybunał dokonał rozróżnienia pomiędzy orzeczeniami sądów krajowych odmawiającymi kompensacji, które jedynie opisują „stan podejrzania” o popełnienie czynu zabronionego, oraz orzeczeniami, które zawierają ustalenie winy. ETPCz stwierdził, iż jedynie w tym drugim przypadku można mówić o naruszeniu domniemania niewinności, zagwarantowanego w art. 6 ust. 2 Konwencji.

Stosując powyższe rozróżnienie do okoliczności przedmiotowej sprawy ETPCz nie miał żadnych wątpliwości, iż doszło w niej do naruszenia domniemania niewinności skarżących, poprzez stwierdzenie, że skarżący byliby z pewnością skazani przy przyjęciu innej kwalifikacji prawnej ich czynów. Zdaniem ETPCz w kontekście uprzedniego uniewinnienia skarżących przez sąd apelacyjny, stwierdzenie to narusza art. 6 ust. 2 Konwencji.

Pedersen and Baadsgaard przeciwko Danii, wyrok Wielkiej Izby ETPCz z dnia 17 grudnia 2004 r., skarga nr 49017/99, (**kluczowe zagadnienia**: swoboda wypowiedzi a ochrona dobrego imienia urzędników państwowych).

1. Stan faktyczny sprawy

Skarżący są dziennikarzami telewizyjnymi. We wrześniu 1990 r. i w kwietniu 1991 r. w telewizji publicznej zostały wyemitowane programy dokumentalne przygotowane i prowadzone przez skarżących zatytułowane „Skazany za morderstwo” i „Ślepe oczy policji”. Obydwa programy dotyczyły skazania X. za morderstwo jego żony dokonane w 1981 r. X. Został ska-

zany prawomocnie w 1983 r. na 12 lat pozbawienia wolności. Natomiast 13 września 1990 r. X. złożył wniosek do Specjalnego Sądu Rewizyjnego o wznowienie postępowania.

Skarżący rozpoczęli gromadzenie materiałów do programu w marcu 1989 r. Na początku obu programów zapowiedziano, że mają one wykazać, iż nie istniały podstawy do skazania X., a sądy duńskie w postępowaniu karnym zlekceważyły podstawową zasadę interpretacji nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego. W zapowiedzi programów stwierdzono także, że do skazania doszło z powodu złego prowadzenia śledztwa przez policję, która od początku zakładała winę oskarżonego i ignorowała dowody podważające tą tezę.

W czasie drugiego programu skarżący dokonali przesłuchania świadka (taksówkarza) i zasugerowali, że policja celowo nie sporządziła pełnego protokołu jego zeznań, ewentualnie, iż pełny protokół nie został zamieszczony w aktach sprawy przekazanych do sądu. W czasie zadawania przez skarżących pytań retorycznych sugerujących takie właśnie nieprawidłowe postępowanie policji, na ekranie pojawiły się zdjęcia policjantów odpowiedzialnych za prowadzenie czynności śledczych w tej sprawie. Sugerowano także, że po wyemitowaniu pierwszego programu naczelnik policji odpowiedzialny za śledztwo zachowywał się w sposób potwierdzający podejrzenia co do nieprawidłowości w gromadzeniu materiału dowodowego w sprawie.

W międzyczasie, przed emisją drugiego programu, policja, na wniosek obrońcy X., przesłuchiwała ponownie taksówkarza. W toku kolejnych przesłuchań prowadzonych już po emisji drugiego programu w kwietniu 1991, taksówkarz zmieniał kilkakrotnie istotne szczegóły swojej relacji z miejsca zdarzenia.

W dniu 23 maja 1991 r. naczelnik policji złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa zniesławienia przez skarżących i stację telewizyjną.

Tymczasem w listopadzie 1991 r. Specjalny Sąd Rewizyjny pozytywnie rozpatrzył wniosek X. o wznowienie postępowania. Po przeprowadzeniu ponownego postępowania, X. został uniewinniony wyrokiem z dnia 13 kwietnia 1992 r.

Po emisji drugiego programu w kwietniu 1991 r. wszczęto wewnętrzne dochodzenie w celu sprawdzenia, czy rzeczywiście miały miejsce nieprawidłowości w prowadzeniu śledztwa w sprawie X. Wyniki dochodzenia wskazały, że w sprawie X., jak i w wielu innych sprawach, powszechną praktyką policji było naruszanie art. 751 ust. 2 ustawy o wymiarze sprawiedliwości, który to przepis nakazywał umożliwienie świadkowi przeczytania protokołu złożonych przez niego zeznań przed podpisaniem. Nie dopatrzono się innych uchybień. W szczególności uznano, że nie miało miejsca manipulowanie dowodami w sprawie X.

W dniu 19 stycznia 1993 r. skarżący zostali poinformowani, że stawia się im zarzut zniesławienia naczelnika policji. W lipcu 1994 r. rozpoczęło się postępowanie sądowe w sprawie. W dniu 15 września 1995 r. Sąd Rejonowy w Gladsaxe wydał wyrok, w którym stwierdził, że doszło do zniesławienia naczelnika policji. Jednakże sąd nie wymierzył żadnej kary skarżącym, gdyż uznał, że skarżący mieli uzasadnione powody, aby wierzyć w prawdziwość zarzutów stawianych naczelnikowi policji. Zarówno skarżący, jak i oskarżenie odwołały się od wyroku.

W dniu 6 marca 1997 r. sąd odwoławczy (High Court) wydał wyrok. Skarżący zostali uznani winnych zniesławienia (art. 267 § 1 duńskiego k.k.) i skazani na karę grzywny w wysokości

400 koron (podlegającej zamianie na 20 dni pozbawienia wolności w przypadku jej niezapła-
cenia), oraz nakazano im wypłatę zadośćuczynienia w wysokości 75 000 koron na rzecz
spadkobierców zmarłego pokrzywdzonego.

Skarżący odwołali się od tego wyroku do Sądu Najwyższego. W dniu 28 października Sąd
Najwyższy (stosunkiem głosów 5 do 2) utrzymał w mocy wyrok sądu odwoławczego, pod-
wyższając jedynie kwotę należnego zadośćuczynienia. W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyż-
szy, badając sprawę także z punktu widzenia prawa do swobody wypowiedzi zagwarantowa-
nego w art. 10 Konwencji, podkreślił w szczególności, że w czasie programu skarżący nie
ograniczyli się do krytyki działań policji jako formacji, ale skierowali poważne zarzuty mani-
pulowania dowodami właśnie wobec naczelnika policji. Zarzuty te (w postaci pytań retorycz-
nych) zostały tak sformułowane, iż sugerowały ich prawdziwość, co nie zostało udowodnione
w toku prowadzonych później dochodzeń wewnętrznych.

2. Zarzuty skarżących

Skarżący w swej skardze do ETPCz zarzucili naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji (prawo do
rozpatrzenia ich sprawy w rozsądnym terminie) i art. 10 Konwencji (prawo do swobody wy-
powiedzi).

3. Prawo krajowe państwa, którego orzeczenie dotyczy

Zgodnie z art. 267 k.k., każdy, kto narusza honor osobisty innej osoby poprzez atakujące wy-
powiedzi lub zachowanie, albo poprzez stawianie lub rozpowszechnianie zarzutu zachowania,
które może poniżyć ją w opinii publicznej, podlega karze grzywny lub łagodnemu reżimowi
pozbawienia wolności (*mitigated detention*). Przepis art. 267 ust. 3 k.k. zalicza do okoliczno-
ści zaostrzających odpowiedzialność karną fakt dokonania zniesławienia w dokumencie dru-
kowanym lub w inny sposób skutkujący jego szerokim rozpowszechnieniem.

4. Rozstrzygnięcie ETPCz wraz ze streszczeniem argumentacji²

Trybunał nie miał wątpliwości, że w sprawie doszło do ingerencji w swobodę wypowiedzi
skarżących, która była przewidziana prawem i została podjęta w celu wymienionym w art. 10
ust. 2 Konwencji, mianowicie w celu ochrony praw i wolności innych osób. Pozostało jedynie
ustalić, czy ingerencja ta była „konieczna w społeczeństwie demokratycznym”.

Na początku swojej argumentacji ETPCz przypomniał ogólne reguły rządzące dopuszczalno-
ścią ograniczenia swobody wypowiedzi na podstawie art. 10 ust. 2 Konwencji. W szczególno-
ści ETPCz odniósł się do przesłanki, zgodnie z którą ingerencja w swobodę wypowiedzi na
gruncie tego przepisu musi być „konieczna w społeczeństwie demokratycznym”. Warunek ten
jest spełniony, kiedy ma miejsce „pilna potrzeba społeczna” takiej ingerencji. ETPCz jest
powołany do dokonywania oceny zakresu swobody, z jakiej korzystają organy państwowe
dokonujące ingerencji w swobodę wypowiedzi, nawet jeśli są to sądy krajowe. ETPCz musi
stwierdzić, czy ingerencja była rozsądna, ostrożna i dokonana w dobrej wierze. Oceny tej
dokonuje uwzględniając wszystkie okoliczności danej sprawy. W szczególności ETPCz musi
stwierdzić, czy organy krajowe przywołały odpowiednie i wystarczające uzasadnienie dla

² Ograniczam się od zaprezentowania argumentacji ETPCz dotyczącej jedynie zarzutu naruszenia art. 10 Kon-
wencji. W przedmiocie zarzutu skarżących na gruncie art. 6 Konwencji, ETPCz jednogłośnie uznał, że nie miało
miejsce naruszenie ich prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

ingerencji w swobodę wypowiedzi, oraz czy była ona proporcjonalna do osiąganego, usprawiedliwionego celu.

Przechodząc do oceny przedmiotowej sprawy, ETPCz zwrócił w pierwszej kolejności uwagę na to, że celem obu programów telewizyjnych przeprowadzonych przez skarżących było podjęcie dyskusji na tematy dotyczące ważnego interesu publicznego. Podkreślił także rolę mediów w zapewnianiu dostępu do informacji i, w rezultacie, w funkcjonowaniu społeczeństwa demokratycznego. Powołując się na swe dotychczasowe orzecznictwo (wyrok z dnia 24 lutego 1997 r. w sprawie *De Haes and Gijssels przeciwko Belgii*, skarga nr 19983/92), ETPCz przypomniał, że zadaniem mediów jest dostarczanie informacji dotyczących problemów społecznych, tym funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. ETPCz przyznał, że duński Sąd Najwyższy wypowiadając się w sprawie skarżących jednoznacznie dał wyraz wadze, jaką przywiązuje do wolności dziennikarzy w społeczeństwie demokratycznym.

ETPCz przypomniał jednak, że skarżący nie zostali skazani za prowadzenie debaty na ważny społeczny temat, jakim jest krytykowanie pracy policji. Co więcej, duński Sąd Najwyższy w swoim orzeczeniu w sprawie potwierdził istnienie prawa do publicznej krytyki policji. Obaj dziennikarze zostali jedynie uznani za winnych zniesławienia konkretnej osoby.

Ustaliwszy tę okoliczność ETPCz przystąpił do zbadania, czy zniesławiające twierdzenia (w formie pytań retorycznych) ogłoszone przez skarżących w toku programu były twierdzeniami co do faktów, czy też opiniami. Trybunał przypomniał, że opinie z natury swej nie wymagają udowodnienia, a sklasyfikowanie danej wypowiedzi jako opinii lub stwierdzenia co do faktów należy w pierwszym rzędzie do kompetencji organów krajowych, w szczególności sądów (tak w wyroku *Prager and Oberschlick przeciwko Austrii* z dnia 26 kwietnia 1995 r., skarga nr 15974/90, § 36). Nawet jednak w przypadku opinii musi istnieć wystarczająca podstawa faktyczna dla ich sformułowania, w przeciwnym razie należy je uznać za nieusprawiedliwione. W przedmiotowej sprawie ETPCz uznał, że wypowiedzi skarżących były stwierdzeniami co do faktów, wymagającymi udowodnienia. Ponadto nie były to stwierdzenia innych osób jedynie cytowane czy przytaczane przez skarżących, ale sformułowania bezpośrednio od nich pochodzące.

Dlatego też zdaniem ETPCz należało wymagać od skarżących działania w dobrej wierze i w oparciu o odpowiednie informacje o faktach, tak aby informacja przez nich przekazana była wiarygodna i precyzyjna, zgodnie z wymaganiami etyki dziennikarskiej. Obowiązek działania według powyższego standardu nabiera szczególnego znaczenia, gdy przekazywana informacja atakuje reputację innej osoby. Trybunał podkreślił, że jedynie szczególne względy zwalniają media z ich zwykłego obowiązku zweryfikowania twierdzeń co do faktów, które mogą zniesławiać inne osoby. Istnienie tychże szczególnych względów uzależnione jest od stopnia znieważenia i wiarygodności źródeł informacji. Im poważniejsze zniesławienie danej osoby powoduje upublicznienie informacji, tym solidniejsza winna być podstawa faktyczna takiego zniesławienia.

ETPCz podkreślił, że program skarżących został wyemitowany w godzinach największej oglądalności w publicznej stacji telewizyjnej. Zarzuty stawiane przez skarżących naczelnikowi policji były bardzo poważne: w przypadku ich prawdziwości naczelnik policji mógłby zostać skazany na karę do 9 lat pozbawienia wolności.

Co prawda pracownicy służby cywilnej wykonujący swoje obowiązki służbowe podlegają, podobnie jak politycy, szerszemu zakresowi dopuszczalnej krytyki, niż osoby prywatne. Jed-

nakże nie można zrównać ich w tym względzie z politykami, których wypowiedzi i działania poddane są bardzo ścisłej kontroli społecznej (por. wyrok z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie *Toma przeciwko Luksemburgowi*, skarga nr 38432/97, § 47). Zarzuty stawiane naczelnikowi policji przez skarżących przekroczyły pojęcie dopuszczalnej krytyki działań funkcjonariusza policji prowadzącego śledztwo w konkretnej sprawie. Zarzuty te nie tylko poniżały go w oczach opinii publicznej, ale także naruszały zasadę domniemania niewinności.

Trybunał przeprowadził szczegółową analizę sposobu przygotowania programu przez skarżących. W szczególności ETPCz zwrócił uwagę, że skarżący skupili się jedynie na zeznaniach jednego świadka, interpretując je w sposób nie do końca poprawny, podczas, gdy w toku śledztwa w sprawie X. przesłuchano aż 30 świadków i zgromadzono ponad 4000 stron protokołów. Trybunał odnotował także, że zarzuty stawiane przez skarżących naczelnikowi policji nie zostały potwierdzone przez prowadzone po programach wewnętrzne dochodzenie. Podsumowując wszystkie okoliczności sprawy Trybunał stwierdził, że skarżący nie posiadali wystarczającej podstawy faktycznej dla sformułowania wobec naczelnika policji zarzutu manipulowania dowodami.

Badając, czy ingerencja w prawo skarżących do swobody wypowiedzi była konieczna w społeczeństwie demokratycznym, Trybunał analizował sposób prowadzenia postępowania przeciwko skarżącym przez sądy krajowe. W tym względzie ETPCz zauważył, że Sąd Najwyższy Danii rozstrzygał sprawę w świetle standardów wyznaczonych w jurysprudencji strasburskiej, prawidłowo wyważając pozostające w konflikcie interesy. W rezultacie ETPCz nie znalazł powodów, aby kontestować ustalenia duńskiego Sądu Najwyższego, który stwierdził, że zarzuty stawiane przez skarżących nie miały wystarczającej podstawy faktycznej. Toteż, zdaniem ETPCz, w sprawie istniała „pilna potrzeba społeczna” zgodnej z prawem ingerencji w swobodę wypowiedzi.

W ostatniej kolejności ETPCz rozważał, czy ingerencja w prawo skarżących do swobody wypowiedzi była proporcjonalna, tzn. czy kary orzeczone wobec nich nie były nadmierne. Trybunał uznał, że zarówno rodzaj, jak i wysokość wymierzonej kary nie naruszają zasady proporcjonalności.

Ostatecznie ETPCz, stosunkiem głosów 9 do 8 stwierdził, że nie doszło do naruszenia art. 10 Konwencji w sprawie skarżących.

A-VARIA

Ratajczyk przeciwko Polsce, decyzja Czwartej Izby ETPCz z dnia 21 września 2004 r., skarga nr 11215/02, (**kluczowe zagadnienia**: stosowanie ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki).

W dniu 21 września 2004 r. ETPCz wydał decyzję o częściowej dopuszczalności skargi *Ratajczyk p. Polsce*. Skarga dotyczy przewlekłości postępowania cywilnego, jednakże powodem jej zaprezentowania w POESK jest inna kwestia, a mianowicie problem zakresu stosowania ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania spra-

wy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. z 2004 r. Nr 179, poz. 1843). Celem tej ustawy było stworzenie skutecznego krajowego środka skarżenia się na przewlekłość, który musi być wykorzystany przed skierowaniem skargi do ETPCz. Ustawodawca podjął też decyzję, że na okres 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy otwiera możliwość wykorzystania tego środka dla osób, które złożyły już skargę na przewlekłość postępowania do ETPCz w czasie trwania postępowania krajowego, ale w ich sprawie nie zapadła jeszcze decyzja w przedmiocie dopuszczalności skargi (art. 18 ustawy).

Ratio legis dla tej ostatniej regulacji to swoiste „cofnięcie” do systemu krajowego dość dużej grupy skarg zawisłych przed ETPCz, aby uniknąć wydania przez Trybunał znacznej liczby orzeczeń stwierdzających naruszenie art. 6 Konwencji. Sprawa *Ratajczyk przeciwko Polsce* przekonuje, że ustawodawca, jak się wydaje wbrew swoim zamierzeniom, tak sformułował przepis art. 18 ustawy, iż zawarta w nim „klauzula przejściowa” nie obejmuje pewnej grupy skarg zawisłych przed ETPCz.

Zgodnie z art. 35 Konwencji, skarżący może wnieść skargę do ETPCz nie później niż przed upływem 6 miesięcy od dnia wydania ostatecznego orzeczenia w sprawie. Termin ten dotyczy także skarg na przewlekłość postępowania. Zgodnie zatem z Konwencją, skarga na przewlekłość danego postępowania może być wniesiona także po jego zakończeniu (do 6 miesięcy). Natomiast w art. 18 ustawy wyraźnie przesądzono, że warunkiem skorzystania ze skargi na przewlekłość jest wniesienie sprawy do ETPCz „w toku postępowania, którego ona dotyczy”. Tym samym w skardze wniesionej do ETPCz w toku postępowania krajowego skarżący będą zapraszani przez Trybunał do skierowania swych zarzutów przed sądy krajowe (pod rygorem uznania skargi za niedopuszczalną ze względu na niewyczerpanie krajowych środków odwoławczych), podczas gdy nie będzie to możliwe w przypadku skarg wniesionych do ETPCz w terminie do 6 miesięcy po zakończeniu postępowania krajowego. Wydaje się to nielogiczne, skoro w obu przypadkach (i skargi wniesionej do ETPCz w toku postępowania krajowego, jak i do 6 miesięcy po jego zakończeniu) złożenie skargi na przewlekłość w trybie przewidzianym w ustawie z reguły miało by miejsce już po zakończeniu postępowania krajowego, a zatem w warunkach odstępstwa od ogólnej reguły przewidzianej w art. 5 ust. 1 ustawy.³

W sprawie *Ratajczyk* postępowanie krajowe zakończyło się w dniu 3 kwietnia 2001 r., a skarga do ETPCz została wniesiona w dniu 23 lipca 2001 r. Skarga nie spełnia więc wymogów przewidzianych w art. 18 ustawy, czemu dał wyraz Trybunał wydając częściową decyzję w przedmiocie dopuszczalności skargi, w której odroczył orzekanie o dopuszczalności zarzutu z art. 6 Konwencji i przekazał skargę rządowi w celu przedłożenia jego stanowiska.

Scordino przeciwko Włochom, wyrok Pierwszej Izby ETPCz z dnia 29 lipca 2004 r., skarga nr 36813/97, (**kluczowe zagadnienia**: przewlekłość postępowania, skuteczność krajowych środków skarżenia się na przewlekłość postępowania).

Sprawa dotyczy stosowania włoskiej ustawy wprowadzającej krajowy środek skarżenia się na przewlekłość postępowania (tzw. ustawa Pinto). Sprawa ta o tyle ma znaczenie dla polskiego wymiaru sprawiedliwości, że polska ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na narusze-

³ Obecnie w sprawach dotyczących zarzutu przewlekłości postępowania zawisłych przed ETPCz, co do których nie zapadła jeszcze decyzja o dopuszczalności, rząd zwraca się do ETPCz o uwzględnienie środka skarżenia się na przewlekłość przewidzianego w ww. ustawie. Ze swej strony Trybunał zaprasza skarżących do „wyczerpania” nowego krajowego środka odwoławczego, pod rygorem uznania skargi za niedopuszczalną ze względu na niespełnienie wymogu wyczerpania krajowych środków odwoławczych.

nie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, jest w znacznej mierze wzorowana na ustawie Pinto.

W sprawie Scordino ETPCz w składzie izbowym uznał m.in., że wysokość odszkodowania za szkodę spowodowaną przewlekłością postępowania przyznanego przez sąd włoski na podstawie ustawy Pinto nie spełnia wymogów art. 6 Konwencji i orzekł naruszenie tego przepisu. Obecnie panel 5 sędziów ETPCz rozpatruje dopuszczalność odwołania się rządu włoskiego od tego wyroku do Wielkiej Izby Trybunału. Jednocześnie w grudniu 2004 r. Trybunał pozytywnie rozpatrzył wniosek rządu włoskiego o odroczenie rozpatrzenia pozostałych 800 podobnych skarg włoskich, dotyczących zarzutu nieodpowiedniej kompensacji na podstawie ustawy Pinto, do czasu rozpatrzenia wniosku o skierowanie sprawy Scordino do Wielkiej Izby i – w przypadku uwzględnienia wniosku – wydania przez nią ostatecznego wyroku.⁴

Polska ustawa o skardze na przewlekłość, w przeciwieństwie do ustawy Pinto nie reguluje przesłanek zasądzenia odszkodowań za szkody materialne i niematerialne spowodowane przewlekłością postępowania, odsyłając w tym względzie do k.c. (art. 15-16 ustawy), a jedynie daje podstawę do przyznania tzw. „sumy pieniężnej” w wysokości do 10 000 zł w przypadku uwzględnienia skargi na przewlekłość (art. 12 ustawy). Moim zdaniem, jak pokazuje przypadek spraw włoskich, nie wyklucza to jednak tego, że osoby nieusatysfakcjonowane wysokością przyznanej „sumy pieniężnej”, bądź też odszkodowania przyznanego na podstawie k.c., będą nadal składać skargi na przewlekłość postępowania do ETPCz.

Apicella przeciwko Włochom, wyrok Pierwszej Izby ETPCz z dnia 10 listopada 2004 r.,⁵ skarga nr 64890/01 (**kluczowe zagadnienia**: zasady obliczania słusznego zadośćuczynienia za szkodę niematerialną spowodowaną przewlekłością postępowania).

W wyroku w sprawie *Apicella* (dotyczącej zarzutu przewlekłości postępowania cywilnego) ETPCz po raz pierwszy bardzo precyzyjnie wyjaśnił ogólne kryteria, jakimi kieruje się przy obliczaniu kwoty słusznego zadośćuczynienia zasądzanego skarżącym w sprawach, w których stwierdzono przewlekłość postępowania cywilnego. W tym sensie wyrok ten ma charakter absolutnie precedensowy. Dotychczas – obserwując chociażby kwoty zasądzone przez ETPCz na rzecz polskich skarżących – można było się jedynie domyślać istnienia swoistej „tabelki kwot zadośćuczynień” przyznawanych w sprawach dotyczących przewlekłości postępowania. Obecnie, po wyroku w sprawie *Apicella*, kwoty te można dość precyzyjnie przewidzieć. Sprawa ta ma jednocześnie inny wymiar: skarżąca *Apicella* otrzymała we Włoszech zadośćuczynienie z tytułu przewlekłości postępowania w kwocie 2 500 euro (wskutek zastosowania wspomnianej ustawy Pinto). Pomimo tego ETPCz uznał, że w sprawie doszło do naruszenia jej prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, a kwota przyznanego w kraju zadośćuczynienia nie rekompensuje krzywd moralnych. Ostatecznie, Trybunał przyznał skarżącej 9 800 euro, które pomniejszył o wspomnianą kwotę 2 500 euro, co dało 7 300 euro zadośćuczynienia. Konkluzja z ww. wyroku, jak i z wyroku w sprawie *Scordino*, jest taka, że uruchomienie krajowego środka skarżenia się na przewlekłość postępowania ustawą z 17 czerwca 2004 r. nie rozwiązuje problemu skarg na przewlekłość kierowanych do ETPCz. Można zaryzykować przewidywanie, że uczestnicy postępowań krajowych będą wykorzysty-

⁴ O dalszym toku postępowania przed ETPCz w sprawie Scordino będę informować w kolejnych zeszytach PO-ESK.

⁵ Wyrok nie jest prawomocny; prawdopodobnie zostanie zaskarżony przez rząd włoski do Wielkiej Izby Trybunału.

wać ten środek, będą też domagać się odszkodowań i zadośćuczynień na podstawie k.c., a w przypadku niezadowolenia z zasądzonej kwoty (czyli tak naprawdę jej odstępstwa od standardów dość precyzyjnie określonych chociażby w tym wyroku) i tak będą kierować skargi do ETPCz.

W sprawie Apicella ETPCz wyznaczył następujące standardy obliczania zadośćuczynień za szkody moralne (§ 26 wyroku):

„Oszacowując zgodnie z zasadami sprawiedliwości szkodę moralną doznaną z powodu długości trwania postępowania, Trybunał ocenia, że podstawę do przeprowadzenia wyliczenia stanowi kwota wahająca się pomiędzy 1 000 a 1500 euro za każdy rok trwania postępowania (a nie za rok opóźnienia). Wynik postępowania krajowego (fakt, czy skarżący przegrał, wygrał, czy zawarł ugodę) nie ma znaczenia dla szkody moralnej doznanej z powodu długości trwania postępowania.

Ogólna kwota będzie powiększona o 2 000 euro jeżeli przedmiot sporu ma wyjątkową wagę, szczególnie w sprawach z zakresu prawa pracy, stanu cywilnego i zdolności do czynności prawnych, emerytur, szczególnie poważnych postępowań dotyczących zdrowia lub życia osób.

Kwota bazowa będzie ograniczona biorąc pod uwagę: 1) liczbę instancji, które rozstrzygały w czasie trwania postępowania, 2) zachowanie skarżącego – w szczególności liczbę miesięcy lub lat, które minęły z powodu odwołań składanych przez skarżącego, 3) przedmiot sporu – np. sprawa majątkowa ma mniejsze znaczenie dla skarżącego oraz 4) poziom życia w kraju. Ograniczenie może również nastąpić, jeżeli skarżący uczestniczył w postępowaniu dopiero od momentu, kiedy wszedł w prawa spadkowe.

Kwota ta będzie także ograniczona, jeżeli w postępowaniu krajowym skarżący uzyskał już stwierdzenie uznania naruszenia i przyznano mu kwotę pieniężną w ramach wewnętrznej drogi odwoławczej. Poza faktem, że istnienie drogi odwoławczej na poziomie krajowym jest całkowicie zgodne z zasadą subsydiarności zawartą w Konwencji, środek ten jest bliższy i łatwiej dostępny niż zwrócenie się do Trybunału, jest ponadto szybszy, a postępowanie przeprowadzane jest w języku strony skarżącej; ma więc zalety, które należy wziąć pod uwagę.”

W.P. i inni przeciwko Polsce, decyzja Czwartej Izby ETPCz z dnia 2 września 2004 r., skarga nr 42264/98, (**kluczowe zagadnienia**: prawo do stowarzyszania się, nadużycie prawa – art. 17 Konwencji).

Skarga dotyczy zarzutu odmowy zarejestrowania trzech stowarzyszeń, w których chcieli działać skarżący, w tym Stowarzyszenia Narodowo-Patriotycznego Polaków Poszkodowanych przez Bolszewizm i Syjonizm. Przed ETPCz skarżący powołali się m.in. na art. 11 Konwencji gwarantujący wolność zgromadzania się i stowarzyszania się i art. 14 zakazujący dyskryminacji w korzystaniu z praw gwarantowanych w Konwencji.

W statucie ww. stowarzyszenia skarżący umieścili m.in. następujące postulaty: „podejmowanie działań mających na celu wprowadzenie równości pomiędzy etnicznymi Polakami i obywatelami pochodzenia żydowskiego poprzez starania o zlikwidowanie przywilejów etnicznych Żydów i powstrzymanie prześladowań Polaków”; „podejmowanie działań skierowanych na oskarżenie i pociągnięcie do odpowiedzialności finansowej prześladowców i przestępców (włączając w to prześladowców i przestępców zasiadających za urzędniczymi biurkami i noszących togi sędziów i prokuratorów) odpowiedzialnych za prześladowania i dyskryminację Polaków.”

W dniu 2 września 2004 r. ETPCz uznał skargę za niedopuszczalną, przy czym w odniesieniu do zarzutu odmowy zarejestrowania Stowarzyszenia Narodowo Patriotycznego Polaków Poshkodowanych przez Bolszewizm i Syjonizm, ETPCz stwierdził, że skarżący nadużyli prawa do skargi (art. 17 Konwencji). Trybunał zgodził się z argumentami rządu, iż statut stowarzyszenia zawiera treści, które należy uznać za antysemickie, a sama postawa skarżących ma charakter rasistowski. Ponieważ skarżący zamierzali „użyć” gwarancji z art. 11 Konwencji w celu prowadzenia działań, które są sprzeczne z duchem Konwencji i które prowadziłyby do destrukcji praw i wolności zagwarantowanych Konwencją, nie mogą powołać się ani na uregulowaną w art. 11 wolność stowarzyszania się, ani na zakaz dyskryminacji zagwarantowany w art. 14 Konwencji.

Opisana sprawa jest dotychczas jedyną wśród skarg polskich, w której rząd z sukcesem podniósł argument nadużycia praw gwarantowanych Konwencją. W kilku innych sprawach strona rządowa, akcentując negatywną postawę skarżących w toku postępowania przed Trybunałem (np. dostarczanie dokumentów „spreparowanych” dla potrzeb postępowania konwencyjnego) podnosiła zarzut nadużycia prawa. Były to jednak wysiłki bezskuteczne. Warto zaznaczyć, że Trybunał stosunkowo rzadko opiera swe decyzje o niedopuszczalności skarg właśnie na uregulowaniu art. 17 Konwencji, który stanowi, że żadne z postanowień Konwencji nie może być interpretowane jako przyznanie jakiegokolwiek państwu, grupie lub osobie prawa podjęcia działań lub dokonania aktu zmierzającego do zniweczenia praw i wolności wymienionych w Konwencji, albo ich ograniczenia w stopniu większym, niż to przewiduje Konwencja.

Hrico przeciwko Słowacji – wyrok Czwartej Izby ETPCz z dnia 20 października 2004 r., skarga nr 49418/99, (**kluczowe zagadnienia:** ochrona niezawisłości sędziowskiej a swoboda wypowiedzi).

Skarżący Pan Hrico był publicysta i redaktorem naczelnym tygodnika, w którym w latach 1994-1995 opublikowano trzy artykuły opisujące sprawy sądowe o naruszenie dóbr osobistych toczone pomiędzy panem Slobodnikiem – ministrem rządu słowackiego i późniejszym parlamentarzystą, a panem Feldkiem, poetą i publicystą, który zarzucał Panu Slobodnikowi faszystowską przeszłość. Pan Slobodnik w okresie II wojny światowej był członkiem uznawanej za faszystowską młodzieżowej organizacji Hlinka. W pierwszej instancji sąd oddalił powództwo Pana Slobodnika, w drugiej zaś instancji Sad Najwyższy pod przewodnictwem sędziego S. uznał racje pana Slobodnika i nakazał przeproszenie go oraz zapłatę zadośćuczynienia.

Wspomniane artykuły prasowe były bardzo krytyczne wobec orzeczenia Sądu Najwyższego i personalnie wobec sędziego S., któremu w szczególności zarzucono zaangażowanie polityczne (sędzia był kandydatem w wyborach parlamentarnych partii o poglądach relatywizujących faszystowską przeszłość Słowacji), oraz kierowanie się własnymi poglądami politycznymi przy wydawaniu wspomnianego orzeczenia. Sędzia S. poczuł się zniesławiony stwierdzeniami gazety. Złożył on przeciwko gazecie i redaktorowi naczelnemu pozew o ochronę dóbr osobistych. Zarzucił gazecie, iż ta w publikowanych na jej łamach artykułach naruszyła jego osobistą i zawodową godność oraz autorytet sędziego Sądu Najwyższego. Skarżący w odpowiedzi stwierdził, że autor artykułów informował opinię publiczną o postępowaniu sądowym w interesującej ją sprawie. Sporne stwierdzenia oceniały orzeczenie, a artykuły zawierały dopuszczalną krytykę osoby publicznej.

Sprawa toczyła się w kilku instancjach. Ostatecznie prawomocnym wyrokiem sąd okręgowy uznał, że granice, dopuszczalnej krytyki zostały przekroczone i nakazał skarżącemu wypłatę 50.000 koron słowackich tytułem zadośćuczynienia na rzecz sędziego S. Sąd podniósł w szczególności, że sędziowie cieszą się szczególną ochroną przed nieuzasadnioną krytyką ze względu na szczególny charakter pełnionej przez siebie funkcji.

W skardze do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka skarżący zarzucił naruszenie prawa do swobody wypowiedzi gwarantowanego przez art. 10 Konwencji. W szczególności skarżący podniósł, że naruszenie jego prawa do wolności wypowiedzi nie może być uznane za „konieczne w społeczeństwie demokratycznym”. Skarżący argumentował, iż sędzia S. znajdował się w owym czasie na listach wyborczych partii politycznej, co oznaczało, że stał się osobą publiczną, co do której dopuszczalny jest szerszy zakres krytyki. Celem artykułów była krytyka faktu, iż sędzia S. decydował w sprawie, w której istotne znaczenie miała ocena przeszłości Słowacji, co do której to oceny jego partia polityczna miała określone, specyficzne poglądy.

Trybunał uznał, że w sprawie nastąpiło naruszenie art. 10 Konwencji. Zdaniem Trybunału standardy zastosowane przez słowackie sądy nie odpowiadają standardom wynikającym z art. 10 Konwencji. Powody, dla których uznano ingerencję w swobodę wypowiedzi za uzasadnioną były zdaniem Trybunału niewystarczające. Słowo „konieczne” zgodnie ze znaczeniem wynikającym z art. 10 ust. 2 Konwencji wymaga istnienia „pilnej potrzeby społecznej”. Trybunał musi badać naruszenia swobody wypowiedzi patrząc na dany przypadek jako na całość, uwzględniając treść uwag skierowanych przeciwko skarżącemu oraz uwzględniając kontekst, w jakim skarżący przedstawił swą wypowiedź. Trybunał uznał, że rozważając sporne artykuły prasowe jako całość nie można uznać, iż ich celem było obrażenie, poniżenie czy zdyskredytowanie krytykowanej osoby.

Media pełnią określoną, ważną rolę w demokratycznym społeczeństwie, interesują się sprawami publicznymi, także tym, jak funkcjonuje wymiar sprawiedliwości. W szczególności, wobec osób publicznych zakres dopuszczalnej krytyki jest szerszy. Trybunał za bezsporny uznał fakt, iż sędzia S. był kandydatem w wyborach parlamentarnych z list partii o wyraźnie określonych poglądach dotyczących słowackiej historii w okresie II wojny światowej. Artykuły podnosiły, iż sędzia, który publicznie zaangażował się we wsparcie dla określonej partii politycznej nie powinien orzekać w sprawie o zniesławienie, w której rozważana jest faszystowska przeszłość powoda. Decyzja w tej sprawie miała bowiem związek z poglądami politycznymi sędziego. Oznaczało to poddanie go osądowi opinii publicznej. Sędzia S. przewodniczył składowi sędziowskiemu i ponosi odpowiedzialność za wydane orzeczenie.

ETPCz przyznał, że wspomniane artykuły prasowe zawierały stanowczo krytyczne stwierdzenia na temat pracy sądu, jednakże jednocześnie podkreślił, iż standardy wynikające z art. 10 Konwencji pozwalają, by w ramach wolności dziennikarskiej używać także określeń przesadnych. W szczególności dotyczy to oceny osoby publicznej, którą stał się sędzia S. decydując się na aktywny udział w życiu politycznym. Nie dotyczyły go zatem ograniczenia w dopuszczalnej krytyce przewidziane zgodnie z art. 10 ust. 2 Konwencji, a służące zagwarantowaniu powagi i bezstronności władzy sądowej.

WYBRANE PIŚMIENNICTWO NA TEMAT ORZECZNICTWA ETPCZ W SPRAWACH
KARNYCH ORAZ ZAGADNIENÍ OGÓLNYCH DOTYCZĄCYCH ETPCZ
ZA OKRES 1 LIPCA – 31 GRUDNIA 2004 r.

1. Gronowska B., *Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z dnia 27 kwietnia 2004 r. w sprawie Doerga przeciwko Holandii (dot. kontroli rozmów telefonicznych osoby pozbawionej wolności)*, Prokuratura i Prawo nr 7-8/2004;
2. Gronowska B., *Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z dnia 19 maja 2004 r. w sprawie Gusinskiy przeciwko Rosji (dot. legalności zatrzymania i tymczasowego aresztowania)*, Prokuratura i Prawo nr 9/2004;
3. Gronowska B., *Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z dnia 20 lipca 2004 r. w sprawie Nikitin przeciwko Rosji (dot. zasady ne bis in idem)*, Prokuratura i Prawo nr 10/2004;
4. Gronowska B., *Wyrok Europejskiego trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z dnia 8 lipca 2004 r w sprawie Vo przeciwko Francji (dot. ochrony prawnej płodu ludzkiego w związku z wadliwym zabiegiem lekarskim)*, Prokuratura i Prawo nr 11-12/2004;
5. Kmak M., *Ochrona cudzoziemców przed wydaleniem na podstawie art. 8 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Palestra nr 9-10/2004;
6. Nowicki M.A., *Europejski Trybunał Praw Człowieka - przegląd orzecznictwa (styczeń-marzec 2004 r.)*, Palestra nr 7-8/2004;
7. Nowicki M.A., *Europejski Trybunał Praw Człowieka - przegląd orzecznictwa (kwiecień-czerwiec 2004 r.)*, Palestra nr 9-10/2004;
8. Nowicki M.A., *Europejski Trybunał Praw Człowieka - przegląd orzecznictwa (lipiec-wrzesień 2004 r.)*, Palestra nr 11-12/2004;
9. Stefanicki R., *Kryterium konieczności wprowadzonych ograniczeń wolności wypowiedzi w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, Przegląd Sądowy nr 7-8/2004.

CZĘŚĆ B

BI – Orzecznictwo Trybunałów wspólnotowych związane z problematyką prawnokarną

Sprawa T-193/04 R, Hans-Martin Tillack przeciwko Komisji Europejskiej – postanowienie Prezesa Trybunału Pierwszej Instancji z dnia 15 października 2004 r., [**kluczowe zagadnienia**: postępowanie w sprawie środków tymczasowych, uprawnienia Europejskiego Urzędu ds. Zwalczenia Nadużyć Finansowych (OLAF)].

1. Prawo mające zastosowanie w sprawie

Zgodnie z art. 242 w zw. z art. 243 i art. 225 ust. 1 Traktatu o ustanowieniu WE, Trybunał Pierwszej Instancji, jeżeli uzna, że okoliczności tego wymagają, może zarządzić zawieszenie wykonania zaskarżonego aktu, lub zarządzić niezbędne środki tymczasowe.

Przepis art. 104 ust. 2 Regulaminu Trybunału Pierwszej Instancji stanowi, że wniosek o zarządzenie środków tymczasowych musi wskazywać okoliczności przemawiające za pilnym charakterem sprawy oraz zarzuty oparte na stanie faktycznym i prawnym, uzasadniające istnienie, *prima facie*, sprawy w której wniosek o zarządzenie środków tymczasowych jest składany. Jak wynika z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, oba ww. warunki muszą być spełnione łącznie, dlatego też brak wykazania istnienia jednego z nich powoduje konieczność uznania wniosku o zarządzenie środków tymczasowych za niedopuszczalny (por. postanowienie w sprawie C-268/96, *SCK i FNK przeciwko Komisji*, § 30).

Przepis art. 4 ust. 1 Rozporządzenia nr 1073/1999 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 25 maja 1999 r. dotyczącego dochodzeń prowadzonych przez Europejski Urząd ds. Zwalczania Nadużyć Finansowych (OLAF) (Dz.U. L 136 z 31.05.1999, str. 1) uprawnia OLAF do prowadzenia tzw. dochodzeń wewnętrznych w instytucjach, organach i agencjach. Natomiast przepis art. 10 ust. 2 stanowi:

„Nie naruszając przepisów art. 8, art. 9 i art. 11 niniejszego rozporządzenia, dyrektor Urzędu przesyła organom sądowym danego Państwa Członkowskiego informacje uzyskane przez Urząd w trakcie dochodzeń wewnętrznych dotyczące faktów, które mogą stać się przedmiotem postępowania karnego. Z zastrzeżeniem wymagań dochodzenia, równocześnie informuje on o tym dane Państwo Członkowskie.”

2. Stan faktyczny sprawy

Skarżący jest dziennikarzem magazynu Stern. W lutym i marcu 2002 r. skarżący opublikował w Sternie dwa artykuły dotyczące nieprawidłowości w zarządzaniu wykrytych przez urzędnika Komisji Europejskiej, Pana Buitenena. Z treści tych artykułów jednoznacznie wynikało, że skarżący musiał mieć dostęp do tzw. Raportu Buitenena z sierpnia 2001 r. oraz do dwóch niejawnych, wewnętrznych notatek OLAF dotyczących tegoż raportu.

W marcu 2002 r. OLAF rozpoczął wewnętrzne dochodzenie na podstawie art. 4 ust. 1 Rozporządzenia w celu ustalenia tożsamości urzędnika, lub innej osoby odpowiedzialnej za ujawnienie skarżącemu wspomnianego raportu i wewnętrznych notatek OLAF. W dniu 27 marca 2002 r. w notatce prasowej opublikowanej przez OLAF informującej o prowadzeniu dochodzenia w tej sprawie, znalazło się następujące stwierdzenie: „nie wyklucza się, że zapłacono komuś z OLAF (lub z innej unijnej instytucji) za te dokumenty.” Stern zareagował natychmiast: w notatce prasowej następnego dnia potwierdził, że w posiadaniu gazety znajduje się zarówno raport Buitenena jak i notatki OLAF, jednak stanowczo zaprzeczył jakoby komuś została wręczona łapówka w celu uzyskania tych dokumentów.

Skarżący wezwał OLAF do wycofania twierdzeń oskarżających go o wręczenie łapówki, a następnie, 22 października 2002 r. złożył skargę do Europejskiego Ombudsmana. W projekcie zalecenia, jakie w czerwcu 2003 r. zostało przedłożone OLAF, Ombudsman stwierdził, że stawianie zarzutu wręczenia łapówki bez wskazania uprawdopodobniających to faktów stanowiło przejaw nieprawidłowego postępowania, dlatego też OLAF powinien rozważyć wycofanie tych oskarżeń poczynionych w komunikacie prasowym. W odpowiedzi w dniu 30 września 2003 r. OLAF opublikował notatkę wyjaśniającą sprawę przecieku informacji, a następnie poinformował o tym fakcie Europejskiego Ombudsmana. Ostatecznie Ombudsman przyjął decyzję w tej sprawie wraz z zawartą w jej projekcie krytyczną uwagą na temat postępowania OLAF.

W dniu 11 lutego 2004 r. na podstawie art. 10 ust. 2 Rozporządzenia, OLAF przekazał informacje o wynikach wewnętrznego dochodzenia o sprawie do prokuratury w Brukseli i Hamburgu. W rezultacie w Belgii wszczęto dochodzenie w sprawie naruszenia tajemnicy służbowej. W toku tego postępowania w dniu 19 marca 2004 r. policja belgijska dokonała przeszukania domu i biura skarżącego i zatrzymania wielu dokumentów oraz innych przedmiotów. W dniu 23 marca 2004 r. skarżący bezskutecznie zaskarżył działania policji do sędziego śledczego. Następnie, w kwietniu 2004 r. skarżący odwołał się od jego decyzji do Izby Oskarżeń.

3. Postępowanie przed Trybunałem Pierwszej Instancji

W dniu 1 czerwca 2004 r. skarżący złożył do Trybunału Pierwszej Instancji skargę o unieważnienie środków, poprzez które OLAF przekazał pewne informacje do organów ścigania w Brukseli i Hamburgu w dniu 11 lutego 2004 r. Skarżący domagał się także odszkodowania za szkodę wyrządzoną tą decyzją OLAF i związanymi z nią działaniami.

We wniosku z dnia 4 czerwca 2004 r., złożonym na podstawie art. 243 Traktatu o ustanowieniu WE, skarżący wnosił m.in. o:

- wydanie zarządzenia o zawieszeniu w całości lub w części wszelkich dalszych działań podjętych na podstawie „skargi” OLAF złożonej w dniu 11 lutego 2004 r. do belgijskich i niemieckich organów ścigania;
- wydanie zarządzenia nakazującego OLAF powstrzymanie się od pozyskiwania, badania i przesłuchiwanie zawartości wszelkich dokumentów i informacji będących w posiadaniu belgijskich organów sądowych w wyniku przeszukania domu i biura skarżącego w dniu 19 marca 2004 r. i zatrzymania znalezionych tam plików, komputera i innych nośników informacji;
- wydanie natychmiastowego nakazu powstrzymania się przez OLAF od podejmowania jakichkolwiek działań związanych z wnioskiem przekazanym w dniu 11 lutego 2004 r. do krajowych organów ścigania.

W dniu 17 czerwca 2004 r. Międzynarodowa Federacja Dziennikarzy (IFJ) złożyła wniosek o dopuszczenie do postępowania w charakterze interwenienta po stronie skarżącego. W dniu 21 czerwca swoje obserwacje w sprawie przedłożyła Komisja Europejska.

W dniu 19 lipca 2004 r. w obecności Prezesa Trybunału Pierwszej Instancji doszło do nieformalnego spotkania skarżącego z przedstawicielem Komisji Europejskiej. Strony zobowiązały się rozważyć możliwość polubownego rozstrzygnięcia sporu. Jednakże dalsza wymiana pism potwierdziła brak takiej możliwości.

4. Dopuszczalność interwencji strony trzeciej

Na wstępie swoich rozważań Prezes Trybunału Pierwszej Instancji przywołał treść art. 40 ust. 2 Statutu Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, (na mocy art. 53 ust. 1 stosuje się go odpowiednio do Trybunału Pierwszej Instancji), zgodnie z którym prawo strony prywatnej do interwencji w postępowaniu jest uzależnione od wykazania interesu prawnego w korzystnym dla niej wyniku postępowania. Oznacza to, że wynik postępowania musi mieć bezpośredni wpływ na aktualny interes interwenienta w uzyskaniu przez stronę żądanego rozstrzygnięcia (por. sprawa C-186/02, *P. Ramondin i Ramondin Cápsulas przeciwko Komisji*, § 7).

Trybunał przypomniał także, że zgodnie z ustaloną już linią orzecznictwa stowarzyszenia, których zadaniem jest ochrona ich członków, co do zasady mają prawo interweniować w

sprawie, jeżeli wynik postępowania może dotyczyć interesów członków danego stowarzyszenia. dodatkowo dane stowarzyszenie winno być reprezentatywne w obszarze sektora, w którym działa, a sprawa winna dotyczyć problematyki, którą stowarzyszenie się zajmuje (por. postanowienie w sprawie T-87/92 *Kruidvat przeciwko Komisji*, § 14).

Badając dopuszczalność interwencji IFJ w sprawie Prezes Trybunału odnotował, że organizacja ta zrzesza 500 000 członków w 109 krajach, zatem winna być uznana za reprezentatywną w obszarze swego działania. Także cele działania IFJ są związane z rozstrzyganą sprawą (ochrona i wzmocnienie praw i wolności dziennikarzy, obrona i poszanowanie wolności informacji, wolności mediów i niezależności dziennikarzy, w szczególności poprzez badania i monitorowanie naruszeń i podejmowanie działań w celu obrony dziennikarzy i ich pracy). Ponadto przyjęte zarządzenie może mieć potencjalny wpływ na zakres zasady ochrony dziennikarskich źródeł informacji, co oznacza, że może dotyczyć warunków działania członków IFJ.

Wszystkie te okoliczności przesądziły o przyznaniu IFJ prawa do interwencji w sprawie.

5. Dopuszczalność *prima facie* skargi o unieważnienie

Prezes Trybunału przypomniał, że co do zasady w postępowaniu dotyczącym orzekania o środkach tymczasowych nie powinno się rozważać dopuszczalności głównego przedmiotu skargi. Jednakże, w sytuacji, gdy w postępowaniu podnosi się, że sprawa główna, w toku której wpłynął wniosek o zastosowanie środków tymczasowych jest w sposób oczywisty niedopuszczalna, konieczne jest ustalenie, czy istnieją powody dla uznania *prima facie*, że skarga główna jest jednak dopuszczalna.

Komisja Europejska w odpowiedzi na wniosek skarżącego stwierdziła, że skarga o unieważnienie w tej sprawie (czyli sprawa główna) jest niedopuszczalna, gdyż środki kontestowane przez skarżącego nie stanowią aktów, które podlegają unieważnieniu. Zdaniem Komisji skarga skarżącego jest skierowana przeciwko działaniu OLAF, które polegało na przesłaniu do władz belgijskich i niemieckich informacji uzyskanych w toku wewnętrznego dochodzenia a dotyczących okoliczności, które mogły stanowić podstawę do wszczęcia postępowania karnego. Przekazanie tych informacji nie spowodowało żadnych wiążących skutków prawnych, które naruszałyby interesy skarżącego poprzez wywołanie zmiany w jego sytuacji prawnej.

Skarżący twierdził, że działania władz belgijskich zostały spowodowane bezpośrednio przez decyzję OLAF o wniesieniu skargi przeciwko niemu. Skarżący podkreślił, że działania OLAF są mocno wspierane przez państwa członkowskie, a niepodporządkowanie się wnioskowi OLAF stanowiłoby naruszenie przez Belgię obowiązku lojalnej współpracy określonego w art. 10 Traktatu o ustanowieniu WE. Skarżący podkreślił, że OLAF może przyłączyć się do postępowania karnego prowadzonego w Belgii w charakterze strony cywilnej i domagać się dostępu do dokumentów i informacji uzyskanych w toku przeszukań w jego domu i biurze. Nawet przed wniesieniem sprawy do sądu OLAF może złożyć wniosek do Prokuratora Generalnego w Belgii o udostępnienie ww. dokumentów. Dlatego też, zdaniem skarżącego sprawa ta wymaga sądowego zbadania na poziomie wspólnotowym.

Odnosząc się do argumentów stron Prezes Trybunału przypomniał, że, zgodnie z ustaloną linią orzecznictwa przedmiotem skargi o unieważnienie mogą być tylko akty lub decyzje wywołujące wiążące skutki prawne wpływające na interes skarżącego poprzez zauważalną zmianę jego sytuacji prawnej.

W przedmiotowej sprawie kontestowanym aktem jest decyzja OLAF o przekazaniu informacji do władz belgijskich i niemieckich na podstawie art. 10 ust. 2 Rozporządzenia nr 1073/1999.

Prezes Trybunału, po dokonaniu analizy zarówno przepisów ww. Rozporządzenia, jak i treści listu z dnia 11 lutego 2004 r., stwierdził, że przekazanie przez OLAF informacji do władz krajowych nie wywoływało żadnych wiążących skutków prawnych, gdyż krajowe organy miały pełną swobodę w decydowaniu, jakie działania podjąć po uzyskaniu tej informacji.

Prezes Trybunału Pierwszej Instancji przyznał, że zasada współpracy wyrażona w art. 10 Traktatu ustanawiającego WE nakłada na organy krajowe obowiązek poważnego potraktowania informacji przekazanej przez OLAF na podstawie art. 10 ust. 2 ww. Rozporządzenia. Jednakże z tegoż obowiązku nie wynika nakaz podjęcia określonych środków, jeżeli organ krajowe nie uznają tego za konieczne. Toteż jakkolwiek decyzja podjęta w tym względzie przez organy krajowe stanowi przejaw niezależnego działania w ramach własnych kompetencji.

Prezes Trybunału odrzucił także argument skarżącego dotyczący braku należytej ochrony sądowej na poziomie krajowym. Podkreślił, że skarżący skorzystał z przysługującego mu uprawnienia do zaskarżenia decyzji organów krajowych o przeszukaniu jego mieszkania i biura, a stosowne postępowania sądowe dotyczące tej kwestii są w toku.

Podsumowując, Prezes stwierdził, że decyzja OLAF o przekazaniu ww. informacji do organów krajowych, jako nie wywołująca wiążących skutków prawnych, nie stanowi aktu, do którego ma zastosowanie procedura unieważnienia (*it does not constitute a challenge act*). Dlatego też na tym etapie postępowania nie zachodzą przesłanki do uznania, że skarga o unieważnienie jest *prima facie* dopuszczalna.

6. Dopuszczalność powództwa odszkodowawczego

Skarżący twierdził, że działania OLAF (w tym publikacja notatek prasowych i inne wypowiedzi publiczne) poważnie naruszyły jego zawodową reputację i pozycję w kręgach zawodowych. Utrudni mu to w przyszłości pozyskiwanie źródeł informacji, a także ograniczy możliwości sprzedaży jego reportarzy i artykułów do gazet i magazynów.

Komisja Europejska stwierdziła, że skarżący nie wykazał przesłanek *prima facie* istnienia sprawy.

Prezes Trybunału przypominał wprawdzie ustalone w orzecznictwie przesłanki odpowiedzialności deliktowej Wspólnoty przewidzianej w art. 288 ust. 2 Traktatu o ustanowieniu WE. Następnie Prezes ustalił, że skarżący w zasadzie domaga się odszkodowania za szkodę wywołaną dwoma odrębnymi działaniami: 1) kontestowaną decyzją OLAF o przekazaniu informacji i 2) opublikowaniem przez OLAF notatek prasowych w marcu i wrześniu 2003 r.

W odniesieniu do pierwszego przypadku Prezes stwierdził, że *prima facie* nie istnieje związek przyczynowy pomiędzy działaniem OLAF (ograniczającym się jedynie do przekazania informacji) a szkodą poniesioną przez skarżącego, skoro, jak to ustalono powyżej, organy krajowe samodzielnie podejmowały decyzję o uruchomieniu czynności procesowych wobec skarżącego.

Odnosząc się do szkody wywołanej publikacją notatek prasowych Prezes stwierdził, że wniosek o zastosowanie środków tymczasowych nie dostarczył mu wystarczających informacji o tym, w jaki sposób działanie OLAF jest sprzeczne z zasadami proporcjonalności i dobrej administracji. Zdaniem Prezesa, dla stwierdzenia istnienia takiej sprzeczności nie jest wystarczająca decyzja Ombudsmana z 20 listopada 2003 r., w której uznał on, że treść opublikowanych przez OLAF notatek prasowych jest przejawem złej administracji („*an instance of maladministration*”).

Nawet jednak przy założeniu, że kontestowane działanie OLAF było bezprawne, wniosek skarżącego o zastosowanie środków tymczasowych należy uznać za oczywiście bezzasadny, gdyż nie zawiera on treści pozwalającej uznać, że w działaniu OLAF doszło do wystarczająco poważnego naruszenia prawa, stanowiącego podstawę odpowiedzialności Wspólnoty.

Sprawa C-457/02 – wyrok z dnia 11 listopada 2004 r. wydany w trybie art. 234 Traktatu o ustanowieniu WE w ramach odpowiedzi na pytanie prejudycjalne Tribunale di Terni (Włochy) zadane w związku z postępowaniem karnym przeciwko Antonio Niselliemu (**kluczowe zagadnienia**: pojęcie „odpadów”, niedopuszczalność uznania przepisów dyrektywy za podstawę prawną odpowiedzialności karnej w przypadku, gdy prawo krajowe jest z nią sprzeczne).⁶

1. Prawo mające zastosowanie w sprawie

1.1. *Prawo wspólnotowe*

Przedmiotem interpretacji w orzeczeniu prejudycjalnym jest dyrektywa Rady nr 75/442/EWG z dnia 15 lipca 1975 r. w sprawie odpadów (Dz.U. L 194, str. 39) w brzmieniu nadanym przez dyrektywę Rady nr 91/156/EWG z dnia 18 marca 1991 r. (Dz. U. L 78, str. 32), a także przez decyzję Komisji nr 96/350/WE z dnia 24 maja 1996 r. (Dz.U. L 135, str. 32), zwana dalej „dyrektywą 75/442”.

Zgodnie z dyrektywą 75/442 pod pojęciem odpadów należy rozumieć wszelkie substancje lub przedmioty należące do kategorii wymienionych w załączniku I, które ich posiadacz usuwa, zamierza usunąć, lub do których usunięcia został zobowiązany. Natomiast załącznik I wymienia m.in. produkty, dla których posiadacz nie znajduje już dalszego zastosowania.

Przepis art. 1 lit. a) akapit drugi dyrektywy 75/442 powierzył Komisji Europejskiej zadanie sporządzenia „wykazu odpadów należących do kategorii wymienionych w załączniku I” (zwanego dalej „wykazem odpadów”). Wykaz ten jest przedmiotem decyzji Komisji nr 2000/532/WE z dnia 3 maja 2000 r. Wykaz ten był wielokrotnie modyfikowany, w szczególności ostatnio decyzją Rady nr 2001/573/WE z dnia 23 lipca 2001 r. (Dz. U. L 203, str. 18). Wykaz odpadów wszedł w życie dnia 1 stycznia 2002 r. W rozdziale 17 tego wykazu znajdują się m.in. odpady budowlane i rozbiórkowe oraz odpady metalowe. Wstęp do wykazu odpadów wskazuje, że wykaz ten jest wykazem zharmonizowanym, który będzie podlegał okresowemu przeglądowi, a w każdym bądź razie, „wpisanie na listę nie oznacza, że dany materiał lub przedmiot jest zawsze odpadem. Ma to miejsce tylko w przypadku, gdy materiał lub przedmiot odpowiada pojęciu „odpadu” z art. 1 lit. a) dyrektywy 75/442”.

⁶ W prezentacji orzeczenia wykorzystano jego tłumaczenie na język polski osiągalne za pomocą formularza wyszukiwania dostępnego na stronie internetowej Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości pod adresem: www.curia.eu.int

Przepis art. 9 oraz 10 dyrektywy 75/442 stanowią, że, wszelkie zakłady lub przedsiębiorstwa, które wykonują czynności unieszkodliwiania lub odzyskiwania odpadów muszą uzyskać zezwolenie od właściwych władz. Zgodnie z art. 11 dyrektywy 75/442 pod pewnymi warunkami dopuszczalne jest zwolnienie z wymogu uzyskania zezwolenia.

1.2. Prawo krajowe

Dyrektywa 75/422 została wdrożona do prawa włoskiego w drodze Decreto legislativo (dekret z mocą ustawy) nr 22 z dnia 5 lutego 1997 r., zwanego dalej „Decreto legislativo nr 22/97”.

Przepis art. 6. ust. 1 lit. a) Decreto legislativo nr 22/97 definiuje „odpad” jako „każdą substancję lub przedmiot należące do kategorii znajdujących się w załączniku A, które posiadacz usuwa, zamierza usunąć, lub do których usunięcia został zobowiązany”. Załącznik A do tego samego Decreto legislativo powtarza wykaz „kategorii odpadów” z załącznika I do dyrektywy 75/442. Ponadto załączniki B, C i D do Decreto legislativo wymieniają odpowiednio działania unieszkodliwiania oraz odzyskiwania odpadów tak samo jak załączniki IIA oraz IIB dyrektywy 75/442, a także odpady niebezpieczne w rozumieniu art. 1 ust. 4 dyrektywy 91/689.

Decreto legislativo nr 22/97 wymaga zezwolenia administracyjnego dla gospodarki pewnymi typami odpadów. Jego brak pociąga za sobą sankcję karną.

Już po wszczęciu postępowania karnego przed sądem krajowym, który wystąpił z wnioskiem o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, zostało przyjęte Decreto legge (dekret – ustawa) nr 138 z dnia 8 lipca 2002 r., zwane dalej „Decreto legge nr 138/02”.

Decreto legge nr 138/02 wprowadził zawężającą definicję pojęcia „odpady” zawartego w Decreto legislativo (nr 22/97). Zgodnie z nową „wykładnią autentyczną” nie stanowiłyby odpadów rzeczy, substancje lub przedmioty, które są pozostałościami z produkcji lub konsumpcji wtedy, gdy spełniony jest jeden z następujących warunków:

- „a) mogą one być lub są rzeczywiście i obiektywnie ponownie wykorzystywane w tym samym lub analogicznym cyklu produkcyjnym lub konsumpcyjnym lub w innym cyklu, bez poddawania wcześniejszej obróbce oraz w sposób przyjazny dla środowiska;
- b) mogą one być lub są rzeczywiście i obiektywnie ponownie wykorzystywane w tym samym lub analogicznym cyklu produkcyjnym lub konsumpcyjnym lub w innym cyklu, po poddaniu wcześniejszej obróbce bez potrzeby dokonywania jakiegokolwiek czynności odzyskiwania wymienionych w załączniku C Decreto legislativo (nr 22/97).”

2. Stan faktyczny sprawy

A. Niselli, przedstawiciel prawny spółki ILFER SpA, został oskarżony o prowadzenie gospodarki odpadami bez zezwolenia. Naczepa należąca do ILFER SpA została zatrzymana przez karabinierów w momencie transportu materiałów żelaznych, nie posiadając formularza (świadectwa) pochodzenia odpadów przewidzianego przez Decreto legislativo (nr 22/97). Ponadto okazało się, że naczepa nie była wpisana do krajowego rejestru przedsiębiorstw zajmujących się gospodarką odpadami, tak jak jest to przewidziane przez to samo Decreto legislativo.

W toku postępowania karnego, po wejściu w życie Decreto legge nr 138/02, Tribunale penale di Terni powziął wątpliwość, czy „wykładnia autentyczna” pojęcia odpadu zawartą w art. 14 Decreto legge nr 138/02, nie jest sprzeczna z dyrektywą 75/442. Zgodnie z tą wykładnią, czynny zarzucane A. Niselliemu nie stanowiłyby przestępstwa, ponieważ zatrzymany złom był przeznaczony do ponownego wykorzystania, a zatem nie mógłby być zakwalifikowany jako odpad. W przypadku, gdy wykładnia taka okazałaby się niezgodna z dyrektywą 75/442, postępowanie karne powinno być kontynuowane na postawie już wniesionego oskarżenia.

Mając na uwadze powyższe wątpliwości, jak również uwzględniając wszczęte przez Komisję przeciwko Republice Włoskiej postępowanie o stwierdzenie uchybienia zobowiązaniom ciążącym na niej na mocy dyrektywy 75/442, Tribunale penale di Terni zdecydował o zawieszeniu postępowania i skierowaniu do Trybunału następujących pytań prejudycjalnych:

- „1) Czy jest dopuszczalne, że zakres pojęcia odpadu mógłby być uzależniony w sposób zawężający od spełnienia warunku, że wykładni pojęć „usuwa”, „zamierza usunąć” czy „został zobowiązany do usunięcia” transponowanych we Włoszech poprzez art. 6 ust. 1 lit. a) Decreto legislativo (nr 22/97) należałoby dokonywać w sposób następujący:
 - a) „usuwa”: wszelkie zachowania, poprzez które, w sposób bezpośredni lub pośredni, substancja, przedmiot czy rzecz są kierowane do lub poddawane czynności unieszkodliwiania lub odzyskiwania, zgodnie z załącznikami B i C Decreto legislativo (nr 22/97);
 - b) „zamierza usunąć”: wola przeznaczenia substancji, przedmiotu czy rzeczy do unieszkodliwiania lub odzyskiwania, zgodnie z załącznikami B i C Decreto legislativo (nr 22/97);
 - c) „został zobowiązany do usunięcia”: obowiązek poddania przedmiotu, substancji czy rzeczy unieszkodliwianiu lub odzyskiwaniu przewidziany przez przepis ustawowy, akt władzy publicznej lub też wynikający z samego charakteru przedmiotu, substancji lub rzeczy albo z racji tego, że znajdują się one na wykazie odpadów niebezpiecznych wymienionych w załączniku D do Decreto legislativo (nr 22/97)?
- 2) Czy jest dopuszczalne, że pojęcia odpadu nie stosuje się wobec rzeczy, substancji lub przedmiotów, które są pozostałościami z produkcji lub konsumpcji, jeśli zostanie spełniony jeden z następujących warunków:
 - a) jeśli mogą one być lub są rzeczywiście i obiektywnie ponownie wykorzystywane w tym samym lub analogicznym cyklu produkcyjnym lub konsumpcyjnym lub w innym cyklu, bez poddawania wcześniejszej obróbce oraz w sposób przyjazny dla środowiska;
 - b) jeśli mogą one być lub są rzeczywiście i obiektywnie ponownie wykorzystywane w tym samym lub analogicznym cyklu produkcyjnym lub konsumpcyjnym lub w innym cyklu, po poddaniu wcześniejszej obróbce bez potrzeby dokonywania żadnej z czynności odzyskiwania wymienionych w obowiązującym we Włoszech załączniku C Decreto legislativo (będącego dosłowną transpozycją załącznika II do dyrektywy 91/156/EWG)?”

3. Dopuszczalność pytań prejudycjalnych w sprawie

Rząd włoski twierdził, że wykładnia prawa wspólnotowego, o którą zwrócono się do Trybunału jest zbędna o tyle, o ile problemy interpretacyjne podniesione przez sąd krajowy nie istnieją w orzecznictwie włoskim.

Ponadto rząd zwrócił uwagę na fakt, że pytania prejudycjalne są niedopuszczalne z powodu tego, że sąd krajowy w rzeczywistości zwrócił się do Trybunału o orzeczenie w przedmiocie uchybienia zobowiązaniom zarzucanego Republice Włoskiej w ramach postępowania wszczętego przez Komisję i przywołanego w postanowieniu sądu krajowego.

Trybunał uznał, że ww. argumenty powinny zostać odrzucone. Podkreślił, że jedynie do sędziego sądu krajowego, przed którym zawisł spór i na którym spoczywa odpowiedzialność za mające zapadć rozstrzygnięcie, należy ocena, czy, w celu wydania rozstrzygnięcia i przy uwzględnieniu całej specyfiki danej sprawy, zachodzi potrzeba uzyskania wyroku prejudycjalnego, jak i ocena stosowności zadawanych pytań. W sytuacji, gdy zadane pytania dotyczą wykładni prawa wspólnotowego, Trybunał jest zobowiązany do rozstrzygnięcia. Odmowa rozstrzygnięcia pytania prejudycjalnego skierowanego przez sąd krajowy jest możliwa tylko wtedy, gdy wydaje się oczywiste, że wykładnia prawa wspólnotowego czy też analiza obowiązywania normy prawa wspólnotowego, o które się zwraca sąd krajowy, nie pozostaje w żadnym związku z rzeczywistością lub też przedmiotem sporu przed sądem krajowym, ponieważ problem jest hipotetyczny lub też Trybunał nie dysponuje ani faktami, ani podstawą prawną, niezbędnymi do udzielenia użytecznej odpowiedzi na postawione mu pytania (por. zwłaszcza wyrok z dnia 13 marca 2001 r. w sprawie C-379/98 *PreussenElektra*, Rec. str. I-2099, pkt. 38 i 39).

Trybunał uznał, że taka sytuacja nie ma z całą pewnością miejsca w tym przypadku. Z jednej strony, z akt sprawy wynika, że skierowane do Trybunału pytania pozostają w bezpośrednim związku z przedmiotem sporu zawisłego przed Tribunale penale di Terni. Z drugiej strony, wszczęcie przez Komisję postępowania przeciwko Republice Włoskiej o stwierdzenie uchybienia zobowiązaniom ciążącym na niej na mocy dyrektywy 75/442, nie czyni pytań prejudycjalnych bezprzedmiotowymi.

Komisja Europejska w swoich uwagach podniosła argument, że sędzia sądu krajowego nie może się powoływać na dyrektywę 75/422 celem ustalenia czy też zaostrożenia odpowiedzialności karnej A. Niselliego w przypadku, gdy Trybunał stwierdziłby niezgodność art. 14 *Decreto legge* nr 138/02 wyłączającego odpowiedzialność karną zainteresowanego, z tą dyrektywą.

W odpowiedzi na argument Komisji Trybunał przypomniał, że dyrektywa nie może, sama z siebie, nakładać zobowiązań na osoby prywatne, a zatem jest wykluczone powoływanie się na jej przepisy przeciwko tym osobom (por. w szczególności wyrok z dnia 14 września 2000 r. w sprawie C-343/98 *Collino i Chiappero*, Rec. str. I-6659, pkt 20). Podobnie dyrektywa nie może sama z siebie i niezależnie od normy prawnej Państwa Członkowskiego przyjętej celem jej wdrożenia, skutkować ustaleniem czy też zaostrożeniem odpowiedzialności karnej osób, które dopuściły się naruszenia jej przepisów (por. w szczególności wyroki z dnia 8 października 1987 r. w sprawie C - 80/86 *Kolpinghuis Nijmegen*, Rec. str. 3969, pkt 13 oraz z dnia 26 września 1996 r. w sprawie C-168/95 *Arcaro*, Rec. str. I-4705, pkt 37).

W tym przypadku jest pewne, że w momencie swego zaistnienia fakty będące podstawą wszczęcia postępowania karnego wobec A. Niselliego mogły stanowić naruszenia prawa sankcjonowane w drodze karnej. W tej sytuacji nie ma podstaw do stawiania pytania o ewentualne konsekwencje, jakie z obowiązywania zasady *nulla poena sine lege* wynikają dla stosowania dyrektywy 75/442 (por. w tym względzie wyrok z dnia 25 czerwca 1997 r. w sprawie C-304/94, C-330/94, C-342/94 oraz C-224/95 *Tombesi i inni*, Rec. str. I-3561, pkt. 43).

Dlatego też Trybunał uznał wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym za dopuszczalny.

4. Odpowiedź Trybunału na pytanie prejudycjalne⁷

- 1) Wykładnia definicji odpadu podanej w art. 1 lit. a) akapit pierwszy dyrektywy Rady nr 75/442/EWG z dnia 15 czerwca 1975 r. w sprawie odpadów, w brzmieniu nadanym przez dyrektywę Rady nr 91/156/EWG z dnia 18 marca 1991 r., a także przez decyzję Komisji nr 96/350/WE z dnia 24 maja 1996 r nie może być dokonywana w ten sposób, że oznacza wyłącznie substancje lub przedmioty, skierowane do lub poddane działaniom unieszkodliwiania lub odzyskiwania przewidzianym w załącznikach II A i II B tej dyrektywy lub też w wykazach równoważnych, lub też posiadacz których ma wolę lub obowiązek przeznaczenia ich do unieszkodliwiania lub odzyskiwania.
- 2) Wykładnia pojęcia odpadu w rozumieniu art. 1 lit. a) pierwszy akapit dyrektywy 75/442, w brzmieniu nadanym przez dyrektywę 91/156 oraz decyzję 96/350, nie może być dokonywana w ten sposób, iż wyłączone są z niego wszelkie pozostałości z produkcji lub konsumpcji, które są lub mogą być poddawane ponownemu wykorzystaniu w cyklu produkcyjnym lub konsumpcyjnym, bądź to bez wcześniejszej obróbki i w sposób przyjazny dla środowiska, bądź to po wcześniejszej obróbce, ale bez konieczności poddania odzyskiwaniu w rozumieniu załącznika II B tej dyrektywy.

B-VARIA⁸

Sprawa C-105/03 – pytanie prejudycjalne sądu we Florencji zadane w toku postępowania karnego prowadzonego przeciwko Marii Pupino – obecnie trwa postępowanie w tej sprawie przed ETS, w dniu 11 listopada 2004 r. Rzecznik Generalny Juliane Kokott przedłożyła swoją opinię (**zagadnienia kluczowe**: interpretacja Decyzji ramowej Rady nr 2001/220/WSiSW z dnia 15 marca 2001 r. w sprawie pozycji ofiar w postępowaniu karnym (Dz.U. L 82 z 22.3.2001, str. 72).

Pytanie sądu we Florencji dotyczy tego, czy zgodnie z decyzją ramową w postępowaniu karnym dotyczącym naruszenia czynności ciała, w którym pokrzywdzonym jest pięcioletnie dziecko, należy przesłuchiwać je jako świadka poza rozprawą główną pomimo tego, że przepisy włoskiej procedury karnej nie przewidują takiej formy przesłuchania w postępowaniu dotyczącym tego rodzaju przestępstw.

⁷ W prezentacji orzeczenia pomijam argumentację Trybunału *ad meritum*, gdyż dotyczy ona niezwiązanej z prawem karnym dziedziny gospodarki odpadami. Ograniczam się zatem jedynie do zacytowania odpowiedzi Trybunału na pytanie prejudycjalne.

⁸ Ze względu na brak nowych, ciekawych orzeczeń, pominięto punkt „BII – orzeczenia zapadłe w trybie odpowiedzi na pytania prejudycjalne, zawierające informacje na temat procedury zapytań prejudycjalnych w sprawach karnych”.

Sprawa C-36/02 – wyrok z dnia 14 października 2004 r., wydany w trybie art. 234 Traktatu o ustanowieniu WE w ramach odpowiedzi na pytanie prejudycjalne niemieckiego Związkowego Trybunału Administracyjnego (**kluczowe zagadnienia**: świadczenie usług, swobodny przepływ towarów, porządek publiczny, godność ludzka, ochrona podstawowych wartości chronionych przez konstytucję krajową).⁹

Pytanie prejudycjalne zadano w toku postępowania administracyjnego w sprawie zakazu prowadzenia przez spółkę Omega działalności polegającej na prowadzeniu „laserdromu” przeznaczonego do uprawiania gier losowych. W dniu 14 września 1994 r. organ porządkowy w Bonn wydał zarządzenie zakazujące Omedze „zezwalania lub tolerowania w swoim [...] obiekcie gier polegających na strzelaniu do celów ludzkich za pomocą promienia laserowego lub innych urządzeń technicznych (na przykład podczerwieni), a więc urządzeń rejestrujących trafienie celu, czyli «zabawy w zabijanie» ludzi” pod groźbą grzywny w wysokości 10 000 DEM od każdej partii gry niezgodnej z tym zarządzeniem. Zarządzenie uzasadnione zostało zagrożeniem porządku publicznego ze względu na niezgodność symulowanego zabijania i banalizowania przemocy, jakie niosły ze sobą gry odbywające się w obiekcie Omegi, z podstawowymi wartościami wyznawanymi przez przeważającą część opinii publicznej.

Bundesverwaltungsgericht, do którego ostatecznie trafiła sprawa Omegi, uznał, że zgodnie z prawem krajowym rewizja wniesiona przez Omegę powinna zostać oddalona. Powziął jednak wątpliwość, czy takie rozwiązanie jest zgodne z prawem wspólnotowym.

W związku z tym Bundesverwaltungsgericht postanowił zawiesić postępowanie i zwrócić się do ETS z następującym pytaniem:

„Czy prawo krajowe, wymagające wydania zakazu prowadzenia określonego rodzaju działalności gospodarczej – w tym wypadku użytkowania „laserdromu” gdzie symuluje się zabijanie ludzi – ze względu na złamanie podstawowych wartości chronionych w konstytucji, jest zgodne z postanowieniami Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską dotyczącymi swobodnego świadczenia usług i swobodnego przepływu towarów?”

Odpowiadając na pytanie prejudycjalne ETS przypomniał wprawdzie, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem prawa podstawowe stanowią integralną część ogólnych zasad prawa, których poszanowanie należy do jego zadań i których źródłem są tradycje konstytucyjne wspólne dla Państw Członkowskich, jak również wskazówki znajdujących się w dokumentach międzynarodowych dotyczących ochrony prawa człowieka, przy tworzeniu których Państwa Członkowskie współpracowały lub do których przystąpiły. Europejska Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności ma w tym kontekście szczególne znaczenie (zob. w szczególności wyroki z dnia 18 czerwca 1991 r. w sprawie C-260/89 ERT, Rec. str. I-2925, pkt 41; z dnia 6 marca 2001 r. w sprawie C-274/99 P Conolly przeciwko Komisji, Rec. str. I-1611, pkt 37; z dnia 22 października 2002 r. w sprawie C-94/00 Roquette Frères, Rec. str. I-9011, pkt 25 i z dnia 12 czerwca 2003 r. w sprawie C-112/00 Schmidberger, Rec. str. I-5659, pkt 71).

ETS podkreślił, że wspólnotowy porządek prawny bezspornie zmierza do zapewnienia poszanowania godności ludzkiej jako ogólnej zasady prawa. Nie ma więc wątpliwości, że cel ochrony godności ludzkiej jest zgodny z prawem wspólnotowym, niezależnie od tego, że w

⁹ Tekst całego orzeczenia w języku polskim można znaleźć za pomocą formularza wyszukiwania dostępnego na stronie internetowej Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości pod adresem: www.curia.eu.int. W przygotowaniu streszczenia orzeczenia korzystałam z tłumaczenia znajdującego się na ww. stronie internetowej.

Niemczech zasada poszanowania godności ludzkiej korzysta ze szczególnego statusu jako niezależne prawo podstawowe.

Tak Wspólnota, jak i Państwa Członkowskie mają obowiązek przestrzegania praw podstawowych, więc ochrona tych praw stanowi w zasadzie wystarczające uzasadnienie ograniczenia obowiązków nałożonych przez prawo wspólnotowe, nawet w ramach podstawowej swobody gwarantowanej przez Traktat, takiej jak swobodne świadczenie usług.

Trybunał zauważył jednocześnie, że środki ograniczające swobodne świadczenie usług mogą być uzasadnione względami porządku publicznego jedynie wtedy, jeżeli są niezbędne dla ochrony interesów, które mają zapewnić i jedynie, jeżeli te cele nie mogą zostać osiągnięte innymi, mniej restrykcyjnymi środkami. Nie jest przy tym niezbędne, aby środek ograniczający wydany przez organy Państwa Członkowskiego odpowiadał koncepcji wspólnej dla wszystkich Państw Członkowskich, jeżeli chodzi o sposoby ochrony określonego prawa podstawowego lub uzasadnionego interesu.

Ostatecznie ETS udzielił następującej odpowiedzi na pytanie prejudycjalne:

Prawo wspólnotowe nie stoi na przeszkodzie wydaniu przez władze krajowe zakazu prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na wykorzystywaniu do celów handlowych gier opartych na symulacji zabijania ludzi, uzasadnionego ochroną porządku publicznego w związku z naruszeniem w ramach tej działalności godności ludzkiej.

WYBRANE PIŚMIENNICTWO NA TEMAT PRAWA UNII EUROPEJSKIEJ ZA OKRES 1 LIPCA – 31 GRUDNIA 2004 r.

1. Banach-Gutierrez J., *Rozwój współpracy sądowej w sprawach karnych państw Unii Europejskiej*, Jurysta nr 10/2004;
2. Banach-Gutierrez J., *Zasada "Ne bis in idem" w prawie karnym UE*, Jurysta nr 11-12/2004;
3. Bracz J., *Zasada pierwszeństwa prawa wspólnotowego w świetle postanowień Konstytucji RP z 1997 r.*, Kwartalnik Prawa Publicznego nr 2/2004;
4. Czapliński W., *Prawo wspólnotowe a prawo wewnętrzne w praktyce sądów konstytucyjnych państw członkowskich (wybrane zagadnienia)*, Kwartalnik Prawa Publicznego nr 2/2004;
5. Długosz J., *Konstytucja Europejska a prawo karne*, Jurysta nr 11-12/2004;
6. Fryźlewicz M., *System źródeł prawa w projekcie Traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy*, Przegląd Legislacyjny nr 3/2004;
7. Koncewicz T.T., *Sędziowski dylemat - wstrzeźliwość czy aktywność? Jaka rola dla Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich?*, Palestra nr 7-8/2004;
8. Koncewicz T.T., *Nowe przemyślenia wspólnotowego systemu ochrony prawnej. Zmiany w jurysdykcji Trybunału Sprawiedliwości*, Palestra nr 11-12/2004;
9. Ochnio A., *Corpus Iuris - stare problemy, nowe rozwiązania*, Edukacja prawnicza nr 11/2004;
10. Pechstein M., Kubicki P., *Prawomocność a procedura zapytania wstępnego o ważność aktów wspólnotowych według art. 234 Traktatu o ustanowieniu Wspólnoty Europejskiej*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny nr 3/2004;

11. Schunemann B., (tłumaczenie dr Ewa M. Guzik-Makaruk): *Europeizacja prawa karnego niebezpieczeństwem dla demokratycznego państwa prawnego*, Jurysta nr 7-8/2004;
12. Wójtowicz K., *Bezpośredni skutek przepisów prawa wspólnotowego w porządku prawnym*, Kwartalnik Prawa Publicznego nr 2/2004;
13. Zawidzka A., Taborowski M., *Odpowiedzialność odszkodowawcza państwa członkowskiego UE za naruszenie prawa wspólnotowego*, Palestra nr 7-8/2004.